ROK XIV. Nr. 201 (4877) WILNO, Niedziela 23 lipca 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Sekret Edwarda Daladier

Prasa donosi, że p. Marcel Deat wystąpił znów na łamach paryskiego „L'Oeuvre" z artykułem antypolskim. Znaczenie tego artykułu na szali wydarzeń międzynarodowych jest oczywiście b. nikłe. Po ostatnim wystąpieniu Chamberlaina i po niedawnym oświadczeniu, jakie p. min. Bonet złożył ambasadorowi Niemiec w Paryżu, możemy się nie przejmować tym co pisze jakiś p. Deat. Ten odosobniony i warcholski głos jest jednak pomimo to znamienny.

Najpierw ciekawa próbka niezdrowych stosunków panujących w prasie francuskiej. Głos p. Deat łamie solidarny front opinii, powoduje niepotrzebne zamieszanie i dostarcza argumentów propagandzie niemieckiej. Niewątpliwie też wyrządza on złą przysługę sprawie utrzymania pokoju. Ale w prasie paryskiej wszystko jest możliwe. Nie są wykluczone wystąpienia najbardziej dla państwa niepożądane. Wszystkie temu podob ne wyskoki tłumaczą się nader prosto. Jak dowcipnie powiedział swego czasu Adolf Nowaczyński: ktoś gdzieś niedopłacił, albo kto inny więcej zapłacił. W chwili obecnej sytuacja jest dość szczególna. Dlatego fakt, że Niemcy potrafili kupić choćby jednego francuskiego dziennikarza wydaje świadectwo bardzo smutne.

Ale wystąpienie p. Deat budzi jeszcze i inne refleksje. Mówimy: wyskok, odosobniony wybryk warcholski itp. Rzeczywiście, na tle jednolitego, zwartego frontu opinii francuskiej p. Deat przypomina przysłowiowego Filipa z konopi. Tak jest dziś — w lipcu 1939 r. A jeszcze sześć miesięcy temu było zgoła inaczej. Wtedy artykuły w tym tonie były zjawiskiem normalnym w prasie paryskiej.

„Action Francaise" reprezentuje z całą pewnością grupę aktywistów politycznych i grupę skrajnie antyniemiecką. Ludzie ci namiętnie zwalczali politykę Brianda i przeciwstawili się wszelkim ustępstwom na rzecz Niemiec. Pomimo to ubiegłej zimy „L'action francaise" nawoływała do pozostawienia Polski jej własnemu losowi. Charles Mauras wychodził z założenia, że Francja nie jest w stanie wykonać swych sojuszniczych zobowiązań. Jeżeli poświęciliśmy Austrię, Nadrenię, Czechy — pisał leader monarchistów francuskich — to nielogiczne byłoby bronienia Polski. Dziś naturalnie, „Action Francaise" nic podobnego nie napisze.

Salto mortale prawicy francuskiej tłumaczy się nader prosto. Ci ludzie zbyt pesymistycznie oceniali sytuację Francji. Teraz Daladier przełamał ów defetyzm. Ludzie z prawicy nie spodziewali się, że wydobycie Francji z chaosu wewnętrznego i z depresji, do której wtrąciły państwo rządy frontu ludowego, jest stosunkowo tak łatwe.

Gdy premier Daladier rozpoczynał swoją akcję opory były niezmiernie silne z lewa i z prawa. Lewice domagały się aktywnej, ryzykownej polityki zagranicznej ale nie chciała słyszeć o żadnych reformach wewnętrznych, o żadnych ofiarach. Protestowano przeciwko zaciskaniu pasa, przeciw mądrej polityce finansowej Paul Raynod, przeciwko nakładaniu jakichkolwiek nowych obowiązków. Premier Daladier miał rozwydrzone warcholstwo z jednej strony, a defetyzm z drugiej. Pomimo to wygrał partię nader szybko.

Przyczyną zwycięstwa jest optymizm premiera. Daladier zdawał sobie sprawę, że wbrew twierdzeniom skrajnej prawicy — sytuacja Francji nie jest tak zła. Znał dobrze ogromne zasoby materialne Francji i potężne siły moralne tkwiące wciąż w narodzie, pomimo rozkładowej pracy lóż i międzynarodówek. Kalkulacje okazały się słuszne. Wystarczyło pół roku mądrej, oszczędnej gospodarki aby uzdrowić finanse państwa. Odważna, nieustępliwa postawa rządu umożliwiła przezwyciężenia chaosu wewnętrznego, czego symbolem było złamanie strajku powszechnego w jesieni 1938 roku. Reszty dokonał Hitler, lecząc Francuzów z choroby pacyfistycznej.

Daladier dowiódł, że odrodzenie było łatwiejsze i realniejsze niż sądzono. Rozwiązania genialne są zazwyczaj bardzo proste.

Tse.

Policja gdańska aresztowała studentów polskich

GDAŃSK (Pat). Policja gdańska aresztowała 10 studentów polskich w wieku od 18 do 20 lat za nielegalne przekroczenie granicy gdańskiej. Studenci ci, będąc na obozie w Wierzycy w pow. kartuskim, w czasie wycieczek zbłądzili w lesistym terenie i bezwiednie przekroczyli granicę Gdańska. Stało się to o godz. 12,30 w południe. Po aresztowaniu studentów przewieziono ich do więzienia policyjnego w Gdańsku. Prasa gdańska notując ten fakt dowodzi, że chodzi o nową prowokację polską.

Król Hedżasu pragnie zjednoczyć arabów pod swoim berłem

STAMBUŁ, (Pat). Jak donoszą pisma arabskie, król Hedżasu Ibn Saud rozwija ostatnio akcję, zmierzającą do utworzenia wielkiego państwa arabskiego od morza Śródziemnego do granicy Iranu. Król uważać ma obecną chwilę za odpowiednią dla urzeczywistnienia swego dawnego celu.

Zamiary Ibn Sauda zostały ujawnione całkowicie na skutek wiadomości, podanej przez prasę arabską, że król Hedżasu nie interesuje się bynajmniej kwestią palestyńską. Król rozkazał natychmiast swym przedstawicielom dyplomatycznym zaprzeczyć kategorycznie tej wiadomości i oświadczyć jednocześnie, że polityka Hedżasu zdąża do obrony interesów Arabów palestyńskich i Arabów w ogóle. Rzecz jasna, że rządy W. Brytanii i Francji śledzą uważnie akcję Ibn Sauda.

Misja wojskowa Francji nawiązała kontakt z armią turecką

STAMBUŁ, (Pat). Zadaniem francuskiej misji wojskowej, bawiącej obecnie w Ankarze, jest wejście w bezpośredni kontakt z tureckim sztabem głównym w sprawie współpracy wojennej obu państw na wypadek wojny. Prace misji przyczynią się do ustalenia szczegółów przyszłego układu francusko - tureckiego na zasadach już ogłoszonych niedawno przez rządy paryski i ankarski co do obrony bezpieczeństwa we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Misja została w Ankarze przyjęta nedar serdecznie. Na czele misji znajduje się gen. Hutzinger, dowódca armii i członek wyższej rady wojskowej. Hutzinger, który w zeszłym roku jeszcze dowodził wojskami francuskimi na Bliskim Wschodzie, odwiedził wówczas Ankarę celem przeprowadzenia rokowań w kwestii powrotu do Turcji Kataju. W skład misji wchodzą poza tym oficerowie armii lądowej oraz wojsk lotniczych i marynarki.

Misja francuska przybyła wkrótce po wyjeździe z Ankary misji angielskiej z gen. undem na czele. W Anglii zaś dotychczas bawi turecka misja wojskowa.

Nad grobem ś.p. Budziewicza

Proboszcz w imieniu parafian zgłasza gotowość obrony granic

SKARSZEWA, (Pat). Dziś odbył się tu pogrzeb ś. p. Budziewicza, tragicznie zmarłego na posterunku podoficera straży granicznej.

Na tę smutną uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, straży granicznej, ministra skarbu, liczne delegacje oddziałów wojskowych i organizacyj społecznych ze sztandarami oraz młodzież szkolna.

Na cmentarzu, po odprawieniu modłów, proboszcz miejscowej parafii wygłosił podniosłe przemówienie, w którym w pięknych i serdecznych słowach podkreślił cnoty zmarłego jako żołnierza.

W zakończeniu swego przemówienia ks. proboszcz oświadczył w imieniu wszystkich parafian, że **gotowi są na rozkaz stawić się do obrony granic Rzeczypospolitej.**

Wioślarze W. K. S. Śmigły

na drugim miejscu po Duńczykach

Na regatach międzynarodowych wioślarskich w Bydgoszczy w biegu czwórek pierwszej klasy wygrał duński „Roklubben" przed W. K. S. „Śmigły" i A. Z. S. Poznań.

Konflikt brytyjsko-japoński chwilowo zażegnany

Co oznaczają ustępstwa Anglii? — Czy są próbą zastraszenia ZSRR? — Niemcom to stanowczo się nie podoba

TOKIO, (Pat). Jak donosi agencja Domei, premier Hiranuma oświadczył dziś na posiedzeniu gabinetu, że rząd brytyjski przyjął propozycje w sprawie Tientsinu. Rozmowy angielsko - japońskie będą kontynuowane w dniu dzisiejsęzym.

TOKIO, (Pat). Biuro prasowe japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wydało komunikat w sprawie zakończenia pierwszej fazy rokowań brytyjsko - japońskich, w którym stwierdza, że „porozumienie osiągnięte zostało w sprawach ogólnych, stanowiących tło obecnej sytuacji w Tientsinie".

Premier Hiranuma, omawiając wobec przedstawicieli prasy osiągnięte wstępne porozumienie, oświadczył, iż rokowania przeszły szczęśliwie swój punkt krytyczny z chwilą, gdy zasadnicza zgoda co do podstawowych problemów została osiągnięta. Interesy brytyjskie w Chinach zostały uznane pod warunkiem akceptowania przez Anglię stosunków, jakie wytworzyły się obecnie między Japonią, Mandżukuo i Chinami.

Mam nadzieję — powiedział dalej Hiranuma — że Anglia zaprzestanie popierać kredytami i dostawami Czang Kai Szeka, gdyż uważalibyśmy to za akt nieprzyjazny wobec nas.

Manifestacje brytyjskie — zakończył swe oświadczenie premier — będą w chwili obecnej, po osiągnięciu porozumienia przez nas kontrolowane, gdyż, w zumienia, stanowiącego duży krok naprzód w stosunkach między obu krajami, stały się one sprzeczne z polityką rządu.

TOKIO, (Pat). Jak donosi agencja Domei w sobotę rano zebrał się gabinet japoński dla wysłuchania i przedyskutowania raportu min. Arity z przebiegu i wyników rokowań brytyjsko - japońskich. Gabinet zaakceptował jednomyślnie porozumienie ogólne osiągnięte w rozmowach bezpośrednich pomiędzy min. Aritą a amb. W. Brytanii sir Robertem Craigie, stwierdzając ,iż stanowi ono podstawę do podjęcia dalszych rokowań w sprawie problemów szczegółowych z „zagadnieniem Tientsinu" w pierwszym rzędzie po zakończeniu sesji gabinetu prem. Hiranuma udał się do pałacu Mikada celem przedłożenia mu wyników posiedzenia.

PARYŻ, (Pat). Agencja Hawasa donosi z Berlina, że optymistyczne wiadomości nadchodzące z Tokio w sprawie rokowań angielsko - japońskich, pozwalające przypuszczać, że zostanie osiągnięte porozumienie w kwesiach zasadniczych, wywołuje pewną nerwowość w niemieckich kołach politycznych.

Czasopismo ekonomiczne „Wirtschaftsring" sugeruje Japonii żeby nie poświęcała swych przyjacielskich stosunków z państwami należącymi do paktu antykominternowskiego z powodu Anglii. Korzyści, jakie ciągnie Japonia z paktu antykominternowskiego są zbyt poważne — pisze „Wirtschaftsring" — ażeby je lekceważyć. Japonia może osiągnąć sukcesy równie dobrze z Anglią.

Kronika telegraficzna

— **Próbny lot** samolotu stałej komunikacji transatlantyckiej. Wodnosamolot „Golden Wind", przeznaczony do służby transoceanicznej, mogący unieść na swym pokładzie 100 pasażerów, odbył wczoraj pierwszy lot próbny. Szybkość przeciętna samolotu wynosi około 300 km na godz.

— **Stała komunikacja.** Komunikacja trans atlantycka, która dotychczas utrzymywana była tylko przez Stany Zjednoczone, zainaugurowana zostanie dnia 5 sierpnia także przez Anglię. Chwilowo komunikacja ta ograniczać się będzie do poczty. Wyniki wykażą, czy na niebezpiecznym szlaku północnym Southampton — Nowa Finlandia — Mintreal — Nowy Jork można będzie również zaprowadzić komunikację pasażerską. Obsługę lotniczą przez miesiące sierpień i wrzesień pełnić będą dwa 24-tonowe samoloty „Cabot" i „Caribou".

Stany Zjednoczone zajęły wobec Japonii stanowisko wyczekujące

WASZYNGTON, (Pat). W piśmie, adresowanym do komisji spraw zagranicznych senatu, sekretarz stanu Hull oświadcza, iż wydaje się rzeczą jasną, że kongres nie ma zamiaru po dyjmować w czasie sesji zwyczajnej decyzji o wprowadzeniu embarga na wywóz broni i amunicji do Japonii.

Pismo Hulla uważane jest w kołach dyplomatycznych za dowód, że rząd nie chce otwierać publicznej dyskusji nad delikatną sprawą stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią. Koła te zaznaczają, iż prezydent Roosevelt posiada wszelką władzę w kierunku wydawania za rządzeń restrykcyjnych wobec Japonii. Nie chce on jednak obecnie wchodzić na drogę represyj w stosunku do tego kraju.

Wojska Iranu staną w potrzebie obok tureckich

LONDYN, (Pat). Według „Daily Herald", fabryki angielskie dostarczą rządowi Iranu wielką liczbę samolotów wojskowych i dział przeciw lotniczych celem zapewnienia na wypadek wojny obrony szybów naftowych angielsko - irańskich. Jak wiadomo, Iran pozostaje z Anglią w stosunkach przyjaznych. Po zawarciu paktu wzajemnej pomocy angielsko-tureckiego rozpoczęły się rozmowy między rządami w Ankarze i Teheranie. Rząd irański zawiadomił Turków, że jeżeli Turcja zaangażowana będzie w wojnie śródziemnomorskiej, to wojska irańskie staną przy boku wojsk tureckich.

Rewizyta gen. Franco w Rzymie

MADRYT (Pat). Gen. Franco udać się ma z wizytą do Włoch około 6 września. Program wizyty został częściowo ustalony już przez ministra Ciano i gen. Franco. Przed dią podróżą gen. Franco uda się w pierwszej połowie sierpnia do Maroka.

Obsługa specjalna „Kurjera Wil.“ z Kowna

Polskie życie organizacyjne zahamowane nadal

Ani „Pochodnia“ ani „Slawia“ nie mogą zakładać oddziałów

KOWNO, 18.VII. Jak wiadomo, z dn. 1 stycznia ub. r. władze litewskie zlikwidowały 5 polskich organizacyj społecznych. Losu tego uniknęło m. in. kulturalno-oświatowe t-wo „Pochodnia“, którego statut został zatwierdzony. Niezwłocznie po zatwierdzeniu statutu zarząd główny tego t-wa zwrócił się do władz z prośbą o zezwolenie na dalszą działalność oddziałów t-wa w Kownie, Bobtach, Kalwarii, Olicie i Radwiliszkach. Odpowiedź na tą prośbę nadeszła dopiero w dn. 15 bm. i zawiera odmowę. Oddziały t-wa „Pochodnia“ pozostają więc nadal w stanie zawieszenia.

Jednocześnie takąż odmowną odpowiedź otrzymali założyciele Polskiego Klubu Sportowego „Slavia“, którzy prosili o zezwolenie na otwarcie oddziałów w Kownie, Jeziorach, Kalwarii, Kiejdanach, Olicie, Poniewieżu i Wiłkomierzu.

Statut PKS „Slava“ był złożony władzom w styczniu ub. r. w wyniku likwidacji PKS „Sparta“ — i został zatwierdzony dopiero niedawno, co zdawało się zapowiadać odprężenie w sytuacji mniejszości polskiej. Niestety, oczekiwania te okazały się zawodne.

Chrakterystycznym jest, iż odpowiedziano jednego dnia na podania złożone w styczniu ub. r. i... w lipcu br. **(n).**

A Niemcy bezkarnie prowadzą nadal działalność dywersyjną

KOWNO, 18.VII. Wczorajszy urzędowy „Lietuvos Aidas“ wraca do sprawy mniejszości niemieckiej, „w której pewnych kołach dostrzega się skłonność do różnorodnej działalności zamaskowanej“. M. in. dziennik stwierdza: propagandę wśród ewangelickiej ludności litewskiej na rzecz niemieckości i „obcej“ (czytaj: narodowo-socjalistycznej) ideologii, urządzanie nielegalnych zebrań, werbowanie robotników rolnych do Prus Wschodnich itd.

To samo pismo donosi, że niektórzy ze zwabionych robotników zdołali już uciec z powrotem do Litwy i opowiadają obecnie o niezmiernie ciężkich warunkach pracy i braku żywności w Niemczech. **(n).**

Prowokacje z zagranicy i nad granicą

KOWNO, 18.VII. Pod wpływem przesączających się z Niemiec haseł w paru miejscowościach nagranicznych doszło do czynnych wystąpień przeciwżydowskich. M. in. w Lejpunach pow. sejneńskiego w dn. 18 czerwca powybijano szyby w kilku domach oraz zdemolowano dwie budy jarmarczne, z obwarzankami i z lodami. Obecnie 20 uczestników tych zajść, w tym 4 kobiety, zostało w drodze administracyjnej ukaranych grzywnami w wysokości od 50 do 1000 litów, z zamianą na więzienie od 1 tygodnia do 1 miesiąca.

W dn. 16 lipca na punkcie przejściowym w Bajorach w pobliżu Kretyngi celnik niemiecki zwrócił się do litewskiej straży granicznej o przepuszczenie przez granicę bez zezwolenia 50 osób, udających się do Kretyngi na pogrzeb dziewczyny, zamordowanej przez Żydów. Straż litewska wyjaśniła ,że nikt nie został zamordowany i że żadnego pogrzebu nie będzie, i nieproszonych gości z „Hitlerjugend“ nie wpuściła. Prasa litewska wiadomość o tym incydencie zaopatruje w tytuł: „Jak się próbuje mącić...“. **(n).**

Sytuacja strajkowa bez zmian

KOWNO, 18.VII. Strajk robotników budowlanych w Kownie trwa w dalszym ciągu. Opuszczone przez robotników budowle są ochraniane przez posterunki policyjne. „łamistrajków“ w paru miejscach dotkliwie poturbowano.

Prasa zajmuje wobec strajku jednolite stanowisko potępiając tę próbę dezorganizacji życia gospodarczego, robioną pod wpływem czynników obcych. Żądania robotników uważne są za nieuzasadnione, gdyż pobierają oni w zależności od kwalifikacyj od 1 do 1,4 lita za godzinę przy 8-godzinnym dniu pracy, za godziny zaś nadliczbowe o 25 proc. więcej. **(n).**

Przyjaciele Narodu Polskiego

Wczoraj pocztą lotniczą z Paryża otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie tekstu tej treści:

DEKLARACJA.

Narodzie Polski — jesteśmy Twoimi przyjaciółmi. Niech to zapewnienie, z głębi naszych serc płynące, będzie dla Polski otuchą w tych ciężkich chwilach, gdy ona mobilizuje wszystkie swoje siły, zdecydowana bronić swej niezawisłości.

Czyż mamy wyliczać wszystkie więzie, które wykuły na przestrzeni wieków tę przyjaźń Polski i Francji, polegająca na wspólnym umiłowaniu Wolności, Niepodległości Narodowej, Pokoju i Postępu!

Czyż mamy tu przypominać z jak głeboką sympatią nasi przodkowie śledzili dawniej walki bohaterskie narodu polskiego z tyranami, którzy uciskali jego kraj: z jaką żarliwością Polska ze swej strony salutowała pochód narodu francuskiego do postępu ludzkiego i wysyłała swych najlepszych synów walczyć ramię w ramię z ludem francuskim!

Pamięć Sułkowskiego, Kościuszki, Turskiego, Mickiewicza żyje w naszych sercach. Z czcią myślimy o wielkiej Marii Składowskiej - Curie, która przez swe naukowe odkrycia i swój żywot, pełen trudu przykładnego spoiła na zawsze tę wspólnotę ducha i dażeń obu naszych krajów.

Ze wzruszeniem czytamy te słowa historyczne, wygłoszone przez patriotę polskiego Turskiego na Zgromadzeniu Prawodawczym w Paryżu, 30 grudnia 1792 r.: „Francuzi, pierwszy narodzie wszechświata, jesteśmy waszymi uczniami; promienie ogniska waszych świateł dosięgły serc polskich i napawają je otuchą wpośród prześladowań“.

Dziś Polska jest zagrożona. Groża jej te same moce, które w „Mein Kampf“ określiły Francję jako ich śmiertelnego wroga. Niech nam będzie wolno dołączyć się do tej wspaniałej deklaracji, napisanej przed półtora wiekiem (styczeń 1791) w dzienniku ówczesnych patriotów polskich — „Pamiętnik polityczny i historyczny: „Francuzi i Polacy mają dziś te same interesy, zdążają do tego samego celu. Oba narody chcą być wolne i nie znać innych praw, niż te, które sobie same nadały.

Istotnie, mamy wspólne interesy, których wspólnie bronić należy. Nazywają się one i dziś, jak przed półtora wiekami Niepodległość, Pokój, Postęp ludzki.

Francja jest związana z Polską traktatem wojskowym, gospodarczym i kulturalnym. Uważamy dziś te traktaty za rękojmię pokoju i bezpieczeństwa naszych krajów.

Cieszy nas deklaracja francusko - angielska w sprawie pomocy Polsce. Cieszy nas stanowisko Polski, która ze wspaniałą odwagą jest gotowa się bronić, świadoma, że w ten sposób stanie w obronie Pokoju i Cywilizacji.

Zapewniamy Polskę, że dołożymy wszelkich starań, aby jej sprawa stała się naszą sprawą wspólną, zawsze dla narodu francuskiego najdroższą.

Powyżej publikujemy tekst deklaracji „Przyjaciół Narodu Polskiego“ — oczywiście czytelnik polski powinien zdać sobie sprawę z tego, że Francuz lubi swoje osobiste sprawy, swoje osobiście bezpieczeństwo i korzyści identyfikować ze sprawą cywilizacji i ludzkości. Jest to skłonność analogiczna do niemieckiego zboczenia, znanego pod nazwą „Herrenvolk“. Niepowinniśmy się ani zapierać ani umniejszać roli, jaką olbrzymia kultura francuska odegrała w historii naszej kultury. Z drugiej strony wszelki akt sympatii z tamtej strony wszelki akt sympatii z tamtej strony i w tej chwili jest dla nas cenny.

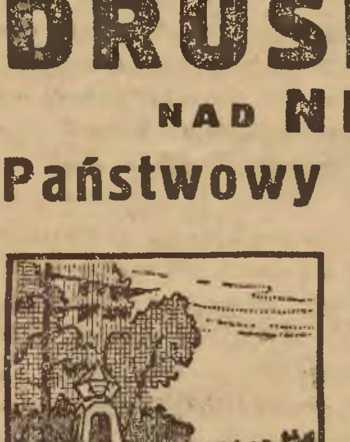
Niestety jest jedna „struna złowróżąca“ w tej całej historii.

Wiem, iż dzisiaj tysiące Francuzów zmieniło swoją orientację na korzyść Polski. Mimo bardzo zazwyczaj chwiejnych i zmiennych nastrojów społeczeństwa francuskiego szerokiemu ogółowi zaimponowała postawa Polski — tym bardziej, że jeszcze na parę miesięcy przedtem lansowano pogłoski o rozprężeniu wewnętrznym Polski, jej problemach mniejszościowych, słowem mówiono wszystko, co było wodą na młyn ówczesnej propagandy hitlerowskiej. Ta zmiana nastroju, skonstatowałem ją ze zdziwieniem i przyjemnością w dziesiątkach wypadków podczas mego pobytu w Paryżu, była bezwątpienia szczera i zasługująca na zaufanie.

Do deklaracji dołączona jest długa lista nazwisk osób, które się do niej przyłączyły. Znajdziemy tam tak szczerych i oddanych sprawie polskiej ludzi, jak p. Mazon albo p. Hymans. Ale przy nazwiskach takich pak p. Genevieve Tabouis, która w swoim czasie pisała o zaborczych pretensjach Polski do litewskiej (sic!) Rygi, pan Paul Boncour, zdeklarowany wróg wszelkich polskich poczynań, p. Duclos z 74-ma posłami komunistycznymi, między którymi i towarzysz Marty, którego rola podczas wojny hiszpańskiej była zdaje się niechlubna — i dziesiątki innych, którzy w sprawie polskiej powinniby byli przynajmniej powstrzymać się od głosu — przy nazwiskach tych więc niepokój ściska za serce.

Sytuacja obecna zmusiła nas do zabrania tego właśnie stanowiska, jakie zajęliśmy. Niestety, jest ono wygodne różnym ugrupowaniom z powodów zupełnie „pozapolskich“ i te grupy właśnie korzystają, żeby wyrazić swoją radość, przybierając pozę wypróbowanych (o, i jak jeszcze: w Stresie, w Genewie, w Monachium, w Paryżu) przyjaciół. I kiedy z dumą myślimy, iż w razie wojny walczylibyśmy w jednym obozie z bitną i dzielną *Armią Francuską*, to jest to naszym prawem wyrazić niedowierzenie wobec deklaracji niektórych *osób* ze świata francuskiego, tak jak w odmiennych wprawdzie okolicznościach nie ufaliśmy deklaracji Mikołaja Mikołajewicza.

ernő.



Pociąg turystyczny do Francji i Szwajcarii

Polskie Biuro Podróży „Orbis“ i Światowa Organizacja Podróży „Wagons Lits Cook“ organizują wspólną wycieczkę do Francji i Szwajcarii w okresie od 12 do 26 sierpnia rb. Wielki i urozmaicony program wycieczki jest ułożony w ten sposób, aby podróżni, mając możność zwiedzenie licznych i ciekawych miejscowości, nie zmęczyli się zbytnio podróżą. W BUDAPESZCIE przewidziany jest 2-dniowy pobyt i nocleg w hotelach, w WENECJI pobyt półdniowy, w NICEI pobyt 4-dniowy, aby uczestnicy wycieczki mogli skorzystać oprócz zwiedzeń pięknych okolic, jak: CANNES, JUAN LES PINS, ANTIBES, MONTE CARLO, GRAND CORNICHE, GORGE DU LOUP itd., również z pięknych plaż na Riwierze. W PARYŻU przewidziany jest pobyt 3-dniowy, następnie wycieczka zwiedzi Narodową Wystawę Szwajcarską w ZURICHU, później MEDIOLAN i przez Budapeszt powróci do Lwowa. Przejazd z Budapesztu do Italii w obie strony odbędzie się przez Jugosławię.

Uczestnicy wycieczki będą pozostawali przez cały czas pobytu za granicą pod opieką rutynowanych przewodników, oraz miejscowych oddziałów „Orbisu“, oraz Wagons Lits Cook. Ilość miejsc w pociągu turystycznym jest ściśle ograniczona i przydzielana w kolejności zapisów, nadsyłanych równocześnie z wypełnioną deklaracją oraz zadatkiem. Cena udziału w wycieczce wynosi zł 395, łącznie z hotelami i utrzymaniem.

Informacji o wycieczce udzielają, oraz przyjmują zapisy: Światowa Organizacja Podróży „WAGONS LITS COOK“, oraz Polskie Biuro Podróży „ORBIS“ i wszystkie prowincjonalne oddziały tych instytucyj.

Choroba Stalina — powodem przerw w rokowaniach?

W Rzymie rozeszły się pogłoski o poważnym zasłabnięciu Stalina. Według pogłosek tych choroba dyktatora rosyjskiego jest jednym z ważniejszych powodów przewlekania rozmów francusko-angielsko-sowieckich, gdyż w przewidywaniu wstrząsów wewnętrznych w ZSRR, jakie nastąpić by mogły w wypadku zmiany na najwyższych stanowiskach państwowych, żadna ze stron rokujących nie chce zaciągać daleko idących ważnych zobowiązań.(?)

Dotyczy to w szczególności Wielkiej Brytanii, która w obecnej sytuacji zamiast wiązać się z Sowietami, woli umacniać swoje stosunki w Europie wschodniej i środkowej, zacieśniając coraz bardziej współpracę z Polską, Rumunią i Turcją.

Jak słychać, pogłoski powyższe wyszły od osób, które w tych dniach powróiły do Włoch z Rosji Sowieckiej. („W. W.“)

Wczorajsza konfiskata

Wczorajszy nakład naszego pisma został skonfiskowany za podanie w drobnej notatce wiadomości nienadającej się do prasy jak się okazało ze względu na dobro Państwa.

Sukces rzeźbiarzy wileńskich

WARSZAWA (Pat). Sąd konkursowy komitetu stołecznego Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie obradujący pod przewodnictwem generała br. Kazimierza Sosnkowskiego w dniu 21 lipca 1939 r. rozpatrzył 5 prac artystów, zaproszonych do konkursu ściśłego, a mianowicie projekty: 1) Tadeusza Breyera, 2) Ksawerego Dunikowskiego, 3) Henryka Kuny, 4) Jana Szczepkowskiego i Józefa Czajkowskiego, 5) Mariana Wnuka i Karola Kocimskiego.

Sąd konkursowy stwierdził, że żaden z wyżej wymienionych projektów nie dale właściwego rozwiązania, któremu odpowiadać powinien projekt pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w stolicy.

Sąd konkursowy postanowił nie przyznać nagrody, natomiast dopełniając zobowiązań, **podzielić kwotę 50.000 zł po połowie pomiędzy art. rzeźb. Xawerego Dunikowskiego i Henryka Kunę** za prace, które wykazuja względnie najwięcej zalet.

Spośród nadesłanych poza konkursem 18 projektów, sąd konkursowy zakwalifikował do zakupu na warunkach, ustalonych przez stołeczny komitet budowy pomnika, prace oznaczone nr 6, 10 i 13.

Po otwarciu kopert stwierdzono, że autorem projektu nr 6 jest art. rzeźb. Franciszek Strynkiewicz z Warszawy przy współpracy Konstantego Danko, autorem projektu nr 10 — art. rzeźb. Kazimierz Mieczysław Bienkowski z Poznania, **autorami projektu nr 13 — art. rzeźb. Stanisław Horno Popławski i inż. Jan Borowski z Wilna.**

W sprawie realizacji pomnika, sąd konkursowy wypowie się po gruntownym przestudiowaniu wszystkich możliwości.

Podziękowanie

Dr. Łopatto w Baranowiczach

Niniejszym wyrażam uczucia swej najgłebszej wdzięczności dr ginekologii i położnictwa p. ŁOPATTO za uratowanie życia i zdrowa mej żony i dziecka w czasie ciężkiego porodu i operacji (cesarskie cięcie) jakie miało miejsce w szpitalu Międzykomunalnym w Baranowiczach, oraz za bezinteresowną, nadzwyczajną opiekę lekarską na koszt Ubezpieczalni Społecznej w Baranowiczach.

M. SZTERNBAUM.



Churchil i Eden będą mieli wpływ bezpośredni

na politykę brytyjską

Opozycja angielska żąda utworzenia Rady Państwowej

LONDYN. (Obsł. Sp.) Angielskie sfery opozycyjne wysunęły obecnie żądanie utworzenia na czas feryj parlamentarnych specjalnej Rady Państwa, w skład której mają wejść przedstwiciele wszystkich partyj politycznych. Żądanie to wysunęli w pierwszym rzędzie Anthony Eden i Churchil, którzy chcą w ten sposób mieć stałą kontrolę nad posunięciami Chamberlaina. Jako członkowie Rady Państwa będą oni również mieli sposobność wywierania bezpośrednie go wpływu na dalsze kształtowanie się polityki angielskiej.

Jak podają dzisiejsze dzienniki angielskie, w ciągu najbliższych dni Izby Angielskie przesądzą los tego żądania. Przypuszczają jednak, że Rada Państwa zostanie utworzona. Według intencyj wnioskodawców będzie ona miała uprawnienie zwołania w chwili, gdy uzna to za potrzebne, nadzwyczajnej sesji parlamentu.

W LABIRYNCIE SENSACYJ POLITYCZNYCH

Podwójna taktyka Trzeciej Rzeszy. — Ostatnia próba Anglii. — Co oznacza angielskie ustępstwo Japonii. — Znamienne głosy prasy tokijskiej

LONDYN, (Obsł. Sp.) Londyn komentuje wszechstronnie podaną przez agencję „Reuter" wiadomość o deklaracji oficjalnych czynników Rzeszy, że Niemcy postanowili załatwić tzw. problem gdański na stuprocentowo pokojowej drodze.

Oświadczenie to, jak widać z głosów prasy dzisiejszej, nie zupełnie trafiło Anglikom do przekonania. Przy najlepszej woli, jakoś się zupełnie przestało wierzyć oficjalnym enuncjacjom niemieckim. Tymbardziej, że „pokojowa deklaracja" rządu niemieckiego, jakoś koliduje z działalnością min. Goebbelsa, za wyraźnym rozkazem którego prasa niemiecka nadal uprawia agitację antypolską, zamieszczając świadomie fałszywe i podburzające wiadomości.

Londyn słusznie ocenił nowe „próbne balony" niemieckie nie jako zmianę polityki, lecz jako zmianę taktyki.

Niemniej jednak, jak donoszą dzisiejsze pisma angielskie rząd JKM chce zrobić jeszcze jedną próbę pokojowego załatwienia konfliktu z Niemcami. Według tych pogłosek, W. Brytania ma zaproponować Niemcom znaczne kredyty, pod warunkiem jednak, że Rzesza ostatecznie zrezygnuje ze swych planów zaborczych, przystąpi do rozbrajania się i przewekśluje swój przemysł na tory pokojowej produkcji. Ponieważ w Londynie nikt nie wątpi w to, że Hitler nie zgodzi się na próby angielskie, panuje przekonanie, że odrzucenie oferty angielskiej zwiększy jedynie w Europie oburzenie przeciwko Niemcom i scementuje jeszcze mocniej front państw pokojowych.

W związku z „pokojową deklaracją" oficjalnych czynników niemieckich w Londynie przywiązują wiele znaczenia do pobytu w stolicy brytyjskiej niemieckiej delegacji gospodarczej, na czele z dyrektorem departamentu gospodarczego niemieckiego MSZ d-rem Woltatem. Wyrażane są przypuszczenia, że dr Woltat posiada znacznie szersze kompetencje. Ma on wybadać możliwości zmniejszenia antagonizmu między Anglią i Niemcami oraz przyszykować grunt dla ewentualnego porozumienia.

W kołach politycznych uważają za charakterystyczne fakt zbieżności przyjazdu niemieckiej delegacji gospodarczej do Londynu i wszczęcie rokowań gospodarczych niemiecko-sowieckich w Berlinie.

Sensację i to nie małą wywołały w kołach politycznych Europy depesze z Tokio o osiągnięciu porozumienia między Japonią i Brytanią (kosztem wielkich ustępstw ze strony Brytanii.

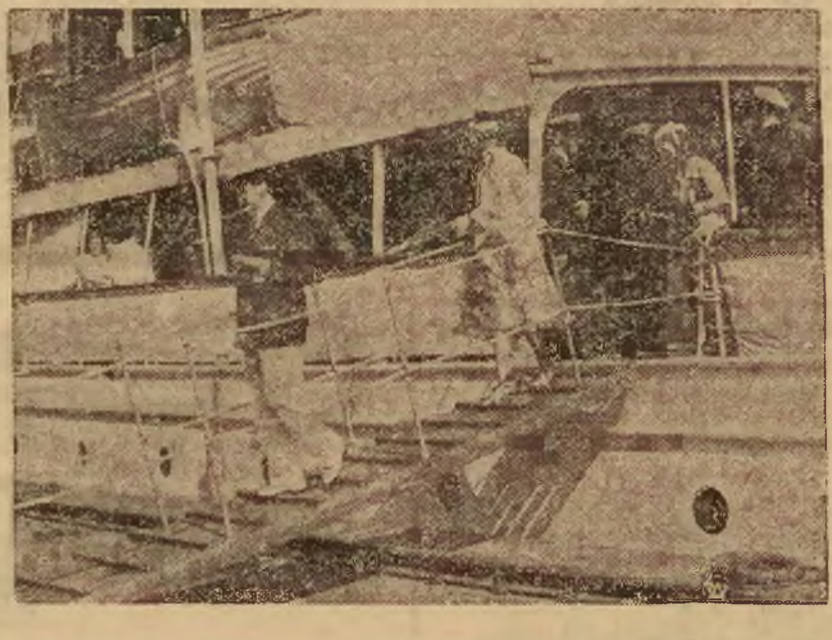
Niemieckie Biuro Informacyjne, charakteryzuje japońsko-angielskie porozumienie w Tokio, przytaczając głosy prasy japońskiej.

Dzienniki tokijskie uważają, że wyniosły Albion skapitulował. Prasa przestrzega jednak rząd Choranumy i społeczeństwo japońskie od zbytniego optymizmu, twierdząc, że Anglia może zmienić swoją obecną taktykę. Obecne ustępstwa W. Brytnii— pisze „Nizi Nizi" — podyktowane zostały naprężoną sytuacją polityczną w Europie, trudnościami w rokowaniach na Kremlu oraz stanowiskiem Kongresu Amerykańskiego, który uchylił wniosek o zmianę ustawy neutralności.

W niektórych londyńskich kołach politycznych sądzą, że ustępstwo Anglii oznacza jednocześnie oderwanie Japonii od frontu „osi" i wymoże wielki wpływ na sfery kremlowskie w sprawie zawarcia trójprzymierza.

Jak widać ze wszystkiego, gra polityczna państw „osi" i Bloku Pokojowego weszła już w stadium ostatecznej rozgrywki. Pierwsze dni sierpnia mają przynieść wyjaśnienie sytuacji.

Albańska para królewska w Sztokholmie



18 lipca przybyła do Sztokholmu na pokładzie statku „Asclus" albańska para królewska po opuszczeniu stolicy Łotwy, Rygi. Na zdjęciu król Zogu i królowa Geraldina opuszczają statek.

Nożyczkami przez prasę

„CISZA PRZED BURZĄ".

Pod takim wymownym tytułem omawia „Polonia" chwilę bieżącą".

W porównaniu z tą nawałnicą sensacyjnych wiadomości i pogłosek, która jeszcze w początku lipca przewalała się nad Europą, trwa obecnie w polityce zagranicznej długotrwała, bo już przeszło dwa tygodnie licząca sobie, cisza. To nie drwiny. W okresie, kiedy nie dni, ale godziny po prostu przynoszą coraz nowe zdarzenia, okres dwu tygodniowej ciszy jest zjawiskiem zgoła nadzwyczajnym. Po prostu letnie „ogórki", których w tym roku nikt nie śmiał się spodziewać. Wszędzie zastój. Bo to, że ... Ciano podróżował po Hiszpanii, że do Londynu przybył ks. Pawel jugosłowiański, że bawi tam prezydent bułgarskiego sejmu, Muszanow, — to w obecnych gorących czasach do sensacji się nie liczy. Trochę ruchu wnosi jeszcze Daleki Wschód, kopalnia „wężów morskich" na okresy pozbawione innych sensacji. Nawet przyjazd do Polski gen. Ironside nie jest właściwie zdarzeniem nadzwyczajnym, bo przecież, wobec stosunków polsko-angielskich, kontakty wojskowe trzeba za liczyć do zjawisk normalnych. W Moskwie — cisza. W Berlinie — cisza.

Nie należymy do optymistów, którzy gotowi by byli z ciszy tej wnioskować, że sprawy europejskie idą ku odprężeniu i ułożeniu się w sposób pokojowy i zgodny. Sądzimy wręcz przeciwnie, że jest to typowa cisza przed burzą, której błyski wciąż widać na horyzoncie. Nie musi to być koniecznie burza wojenna. Może być tylko okres nowego wielkiego przesilenia. Ale wydaje nam się, że takie przesilenie jest ... cze konieczne, zanim sprawy przechylą się ostatecznie bądź w kierunku pokoju, bądź wojny.

Zagadka nie jest tak wielka jak wydaje się „Polonii". Zwolennicy burzy czekają po prostu na decyzję Sowietów. Tam walczą dwie siły. Rosja z Kominternem. Rosji potrzebny jest pokój. Kominternowi wojna. Stąd chwiejność w ZSSR, który jest przecie i ZSSR i Rosją. Pierwsze dni sierpnia wyjaśnią ostatecznie, czy cisza przed burzą nie stanie się ciszą... po burzy.

„GONIEC WARSZAWSKI" RÓWNIEŻ PRZEWIDUJE WOJNĘ JAPOŃSKO-SOWIECKĄ.

Przytaczaliśmy opinię znakomitego podróżnika Janty-Połczyńskiego tyczącą spraw daleko-wschodnich. Obecnie pisze na ten temat „Goniec Warszawski".

Wyliczyliśmy najważniejsze czynniki zewnętrzne, oddziaływujące hamująco na Japończyków w ich rozgrywce z Anglikami o wschód azjatycki. Ale nie brak i wewnętrznych. Dwuletnia wojna z Chinami osłabiła gospodarczo i finansowo Japonię. Wprawdzie do tej pory na czele Japonii stoi rząd wojskowy, który prze do generalnych rozstrzygnięć, jednak nie brak głosów z kół gospodarczych, doradzających porozumienie ze światem angielskim w sprawie Chin. Koła te przestrzegają, że długotrwała wojna w Chinach może spowodować powstanie bloku angielsko-amerykańsko-sowieckiego, który stał by się katastrofą dla Japonii.

Trudno jednak prorokować, jak się skończy rozgrywka o Daleki Wschód. W dużej mierze zależeć to będzie od rozgrywki w Europie. Gdyby doszło w Europie do wojny, niezawodnie Japończycy wykorzystaliby tę okazję, aby opanować wschodni brzeg Azji i urządzić go po swojemu. Musieliby, naturalnie, przed tym pokonać Rosję, która od wielu lat przygotowuje się do decydującej walki z Japonią. „Mała wojna", jaka się toczy na granicy mandżursko-mongolskiej od maja, jest zapowiedzią potężnych zapasów japońsko-rosyjskich w przyszłości.

WALKA ZE SPEKULACJĄ ZBOŻEM JEST OBOWIĄZKIEM WSI.

„Express Poranny" pisze:

Z chwilą, gdy pierwsze kosy i sierpy pójdą w ruch, natychmiast na wieś spada banda spekulantów i panikarzy.

„Klęska urodzaju" — wymyślili sobie taki nonsensowny termin — na rynku światowym spadek cen, jeżeli natychmiast nie sprzedacie zboża, na jesieni dostaniecie połowę ceny.

Starają się otumanić gospodarza, wyjmują pieniądze i gdy zboże jeszcze w snopkach, koniecznie chcą natychmiast kupować.

Nie mogąc się opędzić długom pozostałym na przednówku, często chłop ulega pokusie. W szeregu miejscowości, zwłaszcza tam, gdzie wieś jest niezorganizowana i słabo uświadomiona, natychmiast po żniwach zjawiają się na rynku większe zapasy zbóż. Zwiększenie podaży wpływa na spadek cen. Spekulanci kupują za grosze, a w zimie lub na przednówku sprzedają gospodarzom to samo zboże o 50 proc. drożej.

Rząd przystąpił już teraz do przeciwdziałania szkodliwej akcji spekulantów. Wzorem lat ubiegłych przeznaczono znaczne sumy na rozprowadzenie między rolników w formie pożyczek pod zastaw zboża. Każdy gospodarz będzie mógł otrzymać bez większych formalności na weksel (bez żyra) pożyczkę w wysokości do 2.000 zł. Pożyczka ta b. nisko oprocentowana 4 proc. rocznie), będzie zabezpieczona na zbiorach. Rolnik będzie mógł więc sprzedawać zboże w miarę spłacania rat pożyczki.

Z drugiej strony będzie prowadzona akcja popierania eksportu w formie udzielania „premii eksportowych". Będziemy wywozili jęczmień i rośliny strączkowe. Całe zaś zbiory owsa, żyta i pszenicy zostaną w kraju, na skutek zwiększonego spożycia wewnętrznego.

Rolnik może się więc w rb. niczego nie obawiać i nie słuchać podszeptów spekulantów. Ceny zbóż nie spadną. Zamiast na targ, trzeba zawieźć zboże do stodół, gdy będzie więcej czasu spokojnie wymłócić i ziarno schować do spichrza. Na sprzedanie będzie czas, gdy będą wyższe ceny.

Rozsiewanie panik gospodarczych musi być karane Berezą. Nie wystarczą tu ani kredyty, ani propaganda Spekulacjom na „przyszłej burzy" trzeba położyć radykalnie kres. *I.*

Wystawa pośmiertna

ś. p. Leony Szczepanowiczowej

„Żywiołowo potrafiła roztapiać się w życiu, oddawać wrażeniom całkowicie, nigdy siebie nie oszczędzając" — pisze o zmarłej artystce p. Janina Adolphówna we wstępie do katalogu wystawy zorganizowanej w lokalu T-wa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych. Te słowa zawierają wiele i są prawdziwym pomostem między tym, czego dowiadujemy się ze „wstępu" o życiu Leony Szczepanowiczowej, a tym co mówią jej prace zgromadzone obecnie w salach przy ul. Orzeszkowej 11.

Młoda urodziwa ziemianka z Podesia odczuwała silnie porywy ku rozlicznym możliwościom życia i sztuki. Próbowała poezji, studiowała malarstwo w Krakowie, ukończyła szkołę dramatyczną w Moskwie, zwraca się ku muzyce, aż wreszcie odkrywa w sobie poryw najsilniejszy i zaczyna studiować rzeźbę. Były to lata porewolucyjne w Moskwie, lata niezmiernych prywacyj, gdy środkiem głodowego nieraz utrzymania bywało sprzedawanie gazet na ulicy! Entuzjazm młodej artystki oraz znakomity, choć tak niedbale eksploatowany zapas sił żywiowych zwyciężyły. Wróciła do kraju z dyplomem i z pierwszymi sukcesami na konkursach sowieckich. Została instruktorką rzeźby na uniwersytecie wileńskim — u prof. Pronaszki. Ustąpiła razem z nim i, nie chcąc — co jest wysoce charakterystyczne dla tego sposobu pojmowania sztuki — żyć z handlu swymi dziełami, zostaje nauczycielką rysunków w szkole ogrodniczej i Seminarium ochronjarskim, ostatnio zaś w gim. Mickiewicza. Pracę artystyczną przenosi do swej pracowni prywatnej. Pracuje dużo, z tym samym entuzjazmem i oddaniem się, jakby nie wyczerpywały jej zajęcia pedagogiczne, ani skomplikowane, bardzo ciężkie stosunki rodzinno materialne. Rzeźby w drzewie (rzadziej w glinie), płaskorzeźby, projekty pomników, obrazy olejne i szkice akwarelowe wypełniają jej mieszkanie. Gromadzi to, sprzedając niechętnie, rozdając natomiast przyjaciołom, których zresztą licznie portretuje — z prawdziwą pasją wierności wobec modela. Była pełna nowych projektów, zamierzała nowe prace, na większą skalę, już nie w drzewie, ale w kamieniu, gdy zawiodły siły, nadwątlone przez to nieoszczędzanie bezkompromisowe, romantyczne życie.

„To co przeżyłam, nie ma wartości. Wartość życia jest w tym, co po nas zostaje" — notuje słowa Zmarłej autorka wstępu do katalogu. Sło wa nieoczekiwane, bo choć postawa idealistyczna, wiara w wartości absolutne, która je natchnęła bije z całego życia artystki, to przecież tym razem chodzi o coś innego niż np. dobro, czy piękno samo w sobie — chodzi o wartość absolutną rzeczy wytworów działalności. Tymczasem twórczość L. Szczepanowiczowej daleka była od tej — klasycznej — ideologii. W całej swej różnorodności prób i porywów, zwycięstw i klęsk pasuje raczej do koncepcji romantycznej, gdzie poszczególne dzieło jest raczej gestem człowieka ścigającego swe ideały, ekslamacją, dokumentem przeżycia, a nie walką bitwą, wydaną niedoskonałościom, natury, two rzywa i zręczności ludzkiej — w imię przyjętych z góry ideałów, porządkujących rzeczy i sprawy tego świata według uniwersalnych, wyrosłych z tradycji kanonów piękna. Od tradycjonalistycznego uniwersalizmu estetyka Szczepanowiczowej była bar dzo daleka. Niewiele tylko prac (przeważnie akty w drzewie) nawiązuje do form klasycznych. Przeciwnie, główną cechą jej wrażliwości artystycznej wydaje się zdolność fascynowania się — tak naturą (studia realistyczne, szkice portretowe, pejzaże) jak i współczesnymi jej próbami poszukiwania stylu — dalekimi od klasycyzmu, wyładowującymi cała ambicję w próby streszczenia stylu nowego, będącego wiernym wyrazem ducha czasu — a więc rzeczy przemijającej. Pierwszą taką fascynacją stała się dla młodej rzeźbiarki jej szkoła. O swych rosyjskich mistrzach wyrażała się z wielkim i bardzo pełnych zachwytu, którego my dziś już podzielić nie możemy. Powiemy raczej, że nie była to dobra szkoła, że zamiast ułatwić młodej adeptce jak najwięcej dróg i możliwości, zamiast uzbroić jej rękę w należytą umiejętność techniczną, pozwalającą na doskonałe opanowanie materiału rzeźbiarskiego i wykorzystywanie go do własnych celów — szkoła ta zafascynowała wyobraźnię entuzjastki ulubionymi wówczas tematami, zaczerpniętymi z problematycznej wartości.

Odznaczeni w woj. wileńskim

W poniedziałek dnia 24 lipca rb. pan wojewoda wileński Artur Maruszewski dokona ceremonii wręczenia odznak orderu „odrodzenia Polski" i „krzyża zasługi" zasłużonym osobom z terenu miasta Wilna i województwa wileńskiego.

Udekorowani zostaną:

krzyżem oficerskim orderu „odrodzenia Polski": Jan Myśliński — za zasługi na polu pracy społecznej;

krzyżem kawalerskim orderu „odrodzenia Polski": Tadeusz Żemoytel — za zasługi w służbie państwowej;

złotym krzyżem zasługi: Stanisław Czernecki (po raz drugi) — za zasługi w służbie państwowej: Inż. Ludwik Borowski, Ludwik Maculewicz (po raz drugi), ksiądz Tadeusz Makarewicz, inż. Leon Malicki, ksiądz Paweł Szepecki — za zasługi na polu pracy społecznej; dr Zygmunt Zawadzki, dr Mikołaj Pólikowski — za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej; dr Stefan Brokowski, ksiądz Władysław Kurpis-Garbowski, Grzegorz Gierszun, Maria Znamierowska-Prufferowa, inż. Czesław Słuchocki, Edmund Srokowski, Franciszek Tyman — za zasługi na polu pracy zawodowej;

srebrnym krzyżem zasługi: Kazimierz Piasecki, Gustaw Przewłocki — za zasługi na polu pracy społecznej: ksiądz Wiktor Kochański — za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej; Kazimierz Kuchter — za zasługi na polu rozwoju kultury śpiewaczej;

brązowym krzyżem zasługi: Józef Bielecki, Jan Lisowski, Julian Ogiński, Aleksander Wierzchnicki, Ferdynand Zakrzewski — za zasługi na polu pracy społecznej; Wacław Kasperowicz — za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej; Adolf Szorkin, Jan Aleksandrowicz — za zasługi na polu pracy zawodowej; Ludwika Wiszniewska — za zasługi w zakresie pomocy i opieki nad bezrobotnymi; Franciszek Gliński — za zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego.

Statki niemieckie przemycają żydów do Palestyny

„Times", omawiając sprawę nielegalnej imigracji żydowskiej do Palestyny, wyraża pogląd, że władze brytyjskie winny zwrócić baczną uwagę na to, jakie czynniki kryją się za organizacją nielegalnej imigracji. Jest rzeczą stwierdzoną, pisze „Times", że statki, które przywoziły do Palestyny uciekinierów żydowskich, były przeważnie niemieckie, płynące pod obcą flagą.

Należy zastanowić się — konkluduje dziennik — czy nie ma się tu doczynienia z akcją niemiecką, mającą podwójny cel: pozbycie się niepożądanych Żydów i wytworzenie w opinii świata przekonania, iż rząd brytyjski nie dotrzymuje swych obietnic wobec ludności arabskiej.

Uniewinnienie 4 żydów za nielegalne przekroczenie granicy z Niemiec

Wczoraj przed Sądem Grodzkim w Wilnie stanęło 4 Żydów, uciekinierów z Niemiec, oskarżonych o nielegalne przekroczenie granicy. Żydzi ci pochodzą z Czech, skąd po okupowaniu Czechosłowacji zbiegli, chroniąc się do Polski. Przekroczyli oni granicę w rejonie Morawskiej Ostrawy, gdzie przez pewien czas mieszkali, obecnie zaś usiłowali bez wizy wyjechać do Łotwy.

W wyniku rozprawy wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni ponieważ sąd uznał zarzucane im nielegalne przekroczenie granicy za stan wyższej konieczności.

Premie PKO

Dnia 20 lipca 1939 r. odbyło się w PKO jednenaste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV.

Premie po zł 1.000 padły na Nr Nr: 306654 311634 328231 377018.

Premie po zł 500 padły na NrNr: 305919 310629 311214 312209 831968 326289 327728 329181 332867 341572 359748 363762 368629 373126 377003 381555 393866 398760 399037.

Premie po zł 250 padły na NrNr: 300215 301813 303434 303603 305124 307359 308638 311810 312304 312921 313058 316111 318969 321298 322967 323281 325326 328211 332235 332275 333318 337711 338464 339924 344344 344824 347080 351141 351947 353367 357039 361430 361911 363229 364707 365504 366894 366936 367893 368040 373085 374984 376629 381739 381783 382889 383733 383975 385416 386242 394214 398718 399211.

Poza tym padło 184 premie po zł 100.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł 250 na NrNr: 300215 332235 341824 373085 386242 394214.

Zł 100 na NrNr: 308003 309860 334988 342950 343719 358138 379778.

Ogółem padło premij 263 na łączną kwotę zł 459000. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł 250 NrNr: 304382 321641.

Zł 100 NrNr: 312732 313326 316314 320838 326713 334666 334869 340210 354352 370932 379026 384511.

Wczasy nad Bałtykiem

Tania wycieczka z Wilna

Administracja „Kuriera Wileńskiego" przyjmujego" przyjmuje zapisy na wycieczkę popularną do Gdyni, wyjeżdżającą z Wilna w dniu 12 sierpnia. Wycieczka jest tania, mimo, iż korzystać będzie z luksusowego pociągu turystycznego, w którym wszyscy pasażerowie mają miejsca sypialne.

Udział, płatny jednocześnie z zapisem, kosztuje 2 8zł 90 gr (łącznie z noclegami w Gdyni). Jest to ostatnia w tym sezonie wycieczek nadmorska, obliczona przy tym na bardzo niewielką ilość podróżnych. Wskazane jest niezwłoczne dokonywanie zapisów.

Sukces stoczni gdyńskiej

SS. „Olza" powstanie w 90 proc. wysiłkiem polskim

Prace przy budowie pierwszego polskiego pełnomorskiego statku na stoczni krajowej posuwają się szybko naprzód. Na miejscu, które jeszcze przed półtora rokiem pokrywał ugór — wznosi się już pełny kadłub 70-metrowej długości stalowego kolosa, wagi blisko 500 ton. Ss. „Olza" bo taką nazwę nosić będzie pierwszy statek pełnomorski, zbudowany na stoczni krajowej — wodowany będzie w październiku rb.

Stocznia gdyńska, budując statek pełnomorski na pierwszej pochylni, prowadzi w niesłabnącym tempie prace inwestycyjne, dzięki którym stocznia krajowa zamieniła się już w warsztat mogący przyjmować nowe zamówienia. Obecnie dobiegają końca prace przy budowie drugiej pochylni, na której budować będzie można w przyszłości — w razie zapotrzebowania — statki tej miary, co ss. „Pułaski", „Kościuszko", „Polonia" i podobne transatlantyki.

Teren stoczni gdyńskiej przedstawia widok imponujący. Od świtu do zmroku rozlega się na jej terenie huk elektrycznych młotów, które spawają poszycie statku przez wbijanie nitów — łącznej ilości około pół miliona. Zewnętrzne ściany statku są już prawie w całości wykonane. Obszerne luki statku zamyka stalowa powierzchnia pokładu, nad którą wznoszą się kontury mostku kapitańskiego.

W pionierskiej swej pracy, zaprojektowanej na 6 rocznych etapów, stocznia gdyńska pokonywać będzie musiała olbrzymie trudności. Obok braku pełnych urządzeń, pracę hamował brak doświadczenia, które nabywać musiano mozolną, sumienną i odważną pracą. 180 inżynierów, majstrów, rzemieślników i robotników montuje kadłub ss. „Olza". Zespół ten, mający w swym gronie tylko nielicznych speców zagranicznych, dokonał w krótkim stosunkowo czasie dzieła, wzbudzającego niekłamany podziw wśród fachowców z dziedziny budowy okrętów, odwiedzających stocznię polską.

Zachęcone śmiałą decyzją stoczni huty polskie pospieszyły w sukurs budowniczym okrętu, wykonując — wbrew przewidywaniom pesymistów — we własnym zakresie kotły, maszynę Lenza, śrubę okrętową itd. Dzięki temu ss. „Olza" powstanie w 90 proc. wysiłkiem polskim, a jedynie w 10 proc. przy pomocy fabryk zagranicznych. W momencie wodowania ss. „Olza" posiadać będzie masę wagi 550 t — po wmontowaniu kotłów i reszty instalacyj — 850 t.

Romantyzm w kraju kwitnącej wiśni

W kraju „kwitnącej wiśni" mimo wojny ludzie nastrojeni są romantycznie. Oto ogłoszenie matrymonialne, zamieszczone w jednym z pism tokijskich:

„Jestem piękna kobietą — pisze Japonka — spływające faliste włosy otulają mnie niby obłokiem. Postać moja jest gibka jak brzoza, gnąca się pod naporem wiatru. Twarz moja, delikatna i aksamitna jak płatki kwiatu odbija oddanie i szczerość mojej duszy. Majątek, który posiadam wystarczy, aby senne marzenia miłosne stały się ciałem, abym podążyła szczęśliwa i radosna za moim panem. Dostąpię później szczęścia, aby móc spocząć z nim razem w grobowcu z różowego marmuru".

To nie to, co ogłoszenie w dzienniku europejskim: „Mam lat 30, zapewniony byt i trzypokojowe mieszkanie".

Pod wpływem gorąca nawet ziemia wysycha

W Europie panują afrykańskie upały W poczciwym Przemyślu zanotowano 57 st. Celsiusza. Rzeki wysychają. Poziom wody w Wiśle wynosi 51 centymetrów(!). Na Sekwanie wstrzymano żeglugę. W połudn. stanach Ameryki i Kanady wskutek suszy bydło ginie masami.

Niema wody! Czy na świecie może zabraknąć tego najdroższego, nieodzownego płynu?

Uczeni, którzy sprawą tą zajmowali się, doszli do rewelacyjnych wyników. Twierdzą oni, że nasza planeta... wysycha.

Ilość wody zmniejsza się z każdym rokiem wskutek wyrębu lasów i zwiększania siły promieniowania słońca, która wzrosła znacznie, szczególnie w ciągu ostatnich 5 lat.

Teorię tę potwierdziły w zupełności badania Sahary i kilkudziesięciu jezior w różnych częściach świata. Słynne „Słone Jezioro" w Stanach Zjednoczonych w ciągu dwudziestu lat zmniejszyło swą powierzchnię o 240 mil kw. Jeszcze charakterystyczniejsze są losy jeziora Ngami w Afryce, które przed 100 laty mierzyło .0 mil kw. i 9 mil szer., przed dwudziestu laty już tylko 20 i 4, a obecnie na jego miejscu są tylko wyschnięte błota.

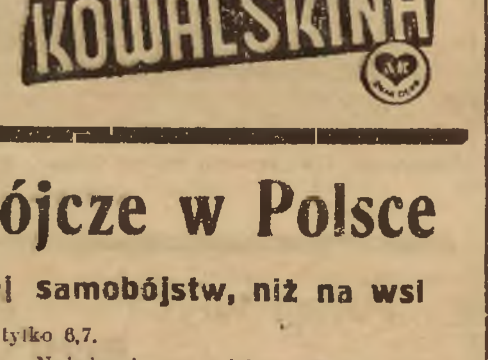
To samo mniej więcej stało się i z jeziorem Csad w środkowej Afryce. W 1850 r. nad brzegiem jego zbudowano miasto, a dziś między miastem a jeziorem jest odległość 35 mil.

Przeprowadzone ostatnio badania Morza Kaspijskiego wykazały, że zmniejszyło się ono o 1/5.

Przyczyną stosunkowo szybkiego znikania wody, które po setkach tysięcy lat zamieni ziemię w wymarłą pustynię, jest, zdaniem uczonych, odrywanie się drobin pary wodnej podczas obrotów naszego globu i spotęgowane działanie promieni słonecznych. Równocześnie, gdy wysychają jeziora i morza, powiększają się obszary pustyń, a zwłaszcza Sahary.

Ta „królowa pustyń" rozszerza się na południe, zagrażając już dziś Nigerii i zachodnim koloniom francuskim.

—o—



Zamachy samobójcze w Polsce

W miastach 4-krotnie więcej samobójstw, niż na wsi

Statystyka zamachów samobójczych, dokonanych w Polsce w roku ubiegłym, wykazuje przeciętną liczbę 12.6 zamachów na 100.000 mieszkańców. Ogólna ilość zamachów wyniosła 4.377, w czym 2.560, czyli 15,1 na 100.000 osób, było mężczyzn, a 1.817 kobiet.

Zamachów samobójczych w miastach było 28,6 na 100.000 mieszkańców, na wsi tylko 6,7.

Najwięcej zamachów zanotowano w Warszawie — 778, w tym 233 zgonów, a dalej w woj. łódzkim 481 (274), woj. śląskim — 452 (220) i lwowskim — 417 (2·1). Najmniej zamachów samobójczych dokonano na terenie województw: nowogródzkiego — 81 (73 zgony), poleskiego — 107 (79) i stanisławowskiego — 119 (92).

Wilno nie obawia się wojny

Targi i Wystawy gospodarcze, ten pewnego rodzaju barometr ludzkiej sprężystości przemysłowo-handlowej i organizacyjno-kulturalnej, są bardzo wrażliwe na wszelkiego rodzaju koniunktury ekonomiczne i polityczne. W odbywającej się obecnie „wojnie nerwów" sfery gospodarcze wykazują opanowanie i prężność organizacyjną. Co więcej, liczne firmy polskie wykorzystują sprzyjającą koniunkturę, wytworzoną na skutek coraz to silniej zaznaczającej się izolacji gospodarczej Niemiec z resztą świata, wskutek czego dla handlu i przemysłu polskiego odkrywają się coraz to nowe możliwości tak na rynku zewnętrznym jak i wewnętrznym. Ten pocieszający objaw spokoju i opanowania widzimy i na terenie Wilna, gdzie zgłaszanie wystawców na V Targi Północne odbywa się normalnie. (80% stoisk zostało już zajętych). Ostateczny termin zgłaszania wystawców został wyznaczony przez Dyrekcję Targów na 1 sierpnia b. r.

To samo zjawisko nieoglądania się na różnego rodzaju „jesienne przewidywania wojenne" obserwujemy na tegorocznych Międzynarodowych Targach Futrzarskich, obesłanych całkowicie przez branżę futrzarską.

Do dorocznego święta gospodarczego Wilna i Wileńszczyzny, czym będą bezsprzecznie Targi i Wystawy Wileńskie, przygotowuje się również miasto, przez dokonywanie prac ziemnych, zakładanie w bliższym sąsiedztwie terenów targowych na głównych arteriach komunikacyjnych nowoczesnych jezdni, porządkowanie terenów Targów, zakładanie zieleńców i prowadzenie innych prac dekoracyjno-ogrodniczych. Również społeczeństwo wileńskie, pełne sentymentu dla swych imprez targowo-wystawowych, obdarza je swoją sympatią, podnosząc i ugruntowując nastroje spokoju i normalnej pracy oraz niwelując błąkające się tu i ówdzie, na szczęście znikome, przejawy wyczekiwania na „hiobowe wieści i wydarzenia".

a zwietrzałego już dziś uroku — fantastyki. Dziwnie wyglądają na współczesnej wystawie te wszystkie demony, ćmy, zwiastuny, a nawet myśli — rzeźbione w drzewie... Zamknięte w określonych ramach prostokątu czy klocka, uproszczone w ekspresji rzeźbiarskiej, tracą jeszcze ze swego wątpliwego czaru na rzecz kompozycji— zamiast być atrakcja same w sobie stają się elementem dekoracyjnym o mniejszej lub większej wartości. Rzecz ciekawa — artystka stosuje podbarwianie i stosuje je różnie: gdy chce podkreślić dekoracyjność dzieła — czyni to udatnie, gdy stara się wzmóc jego „żywość" — ona, która tak żywo i z wyczuciem faktury pędzla maluje szkice portretowe — na rzeźbach uzyskuje efekty raczej naiwne.

Ta wierność drzewu jako tworzywu rzeźbiarskiemu jest zastanawiająca nie mniej niż dekoracyjność, do której sprowadzała artystka tematykę secesyjną. Ani jedna, ani druga cecha nie wydają mi się w pełni świadome, choć drzewo widzimy tak różnie stosowane, w tylu gatunkach i z takim już znawstwem. Widziałbym w tym raczej przejaw instytnktu rasowej rzeźbiarki instynktu, który na manieryczną, choć fascynującą tematykę kazał szukać antidotum w rzemiośle samym, w tworzywie. Dekoracyjność byłaby więc wypadkową tych dwu czynników i zrozumiała rzecz, że nie mogła ani zadowolić artystki, ani nawet pociągnąć jej do jakichś wysiłków pogłębiających w tym kierunku. Skończyło się na najlepszym, „klasycyzującym" „Lecie", do którego artystka doszła przez różnych „Zwiastunów burzy", „Grażyny" i „Dziwożony".

Ostatnim echem tych obcych fascynacyj jest kubizująca płaskorzeźba poświęcona Chopinowi. Teraz, ciągle wierna drzewu i coraz lepiej w nie wtajemniczająca się artystka przechodzi — poprzez próby ekspresji uczuć oderwanych (ból, łza itd.) do studiów natury. Powstają komponowane w klocku studia różnych starców i babul, popiersia portretowe, studia głów, a także — obok popiersi Marszałka — projekty pomników. Był to więc prawdziwy zwrot ku rzeczywistości i żałować należy tylko, że przyszedł tak późno. Zmysł rzeczywistości wyładowuje artystka zarówno w szkicach portretowych malarskich, gdzie pędzel jest jej posłuszny całkowicie, jak i w rzeźbach, o ktrych powiedzieć trzeba, że są znakomicie podobne mimo wielu przypadkowości i niedopracowań ściśle rzeźbiarskich. Z portretów Marszałka wyróżnia się głowa z orłem — właśnie sama głowa podobna i pełna wyrazu; natomiast kompozycja ramion i ptaka nie osiąga formy. Forma, styl — własny, to był etap wieńczący dzieło, etap ledwie rozpoczęty, przerwany śmiercią. Ludzie o takiej sile entuzjazmu, artyści tak wybuchowi i ekspansywni muszą mieć wiele czasu, zanim zdołają wywikłać własną osobowość z przypadkowości, którymi omotał ich własny rozpęd pirwotny. I tu leży tragiczność losu ś. p. Leony Szczepanowiczowej, że pracę tę podjęła, że ją z pasją i powodzeniem wykonywała, ale dokonać jej nie zdążyła. Usłyszałem taką refleksję z ust zwiedzającego wystawę artysty — „Ale ona z roku na rok była młodsza!" Tak, to prawda.

Organizatorzy wystawy i opiekunowie spuścizny artystycznej zmarłej artystki chcieliby, zgodnie z jej intencjami, zachować zbiór jej prac w Muzeum Miejskim. Słuszna to inicjatywa, z tym oczywiście, że zbiór taki musiałby być dostosowany do charakteru muzeum, o którym to charakterze dotąd niewiele wiemy. Jeśli to muzeum regionalne, to rzecz jasna zbiór mógłby być zdeponowany w całości, jeśli natomiast chodzi o zalążek pod przyszłe muzeum sztuki, to (przynajmniej do sal z eksponatami) wyboru prac powinnaby dokonać odpowiednia komisja.

Józef Maśliński

Utoniecie

Podczas ostatnich upałów na terenie Nowogródczyzny, zwiększyły się wypadki utonięć w czasie kąpieli. W jednym tylko dniu utonęli: Franciszek Lipnicki, 16 letni chłopiec ze wsi Zielony Kopiec, pow. stołpeckiego, w czasie kąpieli w rz. Niemen: 12 letni Surpnik Grzegorz ze wsi Łosk, pow. wołożyńskiego w czasie kąpieli w rz. Berezynie i 7 letni Dyonizy Miedźwiedzik, mc wsi Hawinowicze, pow. słonimskiego w czasie kąpieli w rz. Łachozwie.

—o—

Dziecko udusiło się w poduszkach

W miasteczku Turzec, pow. stołpeckiego, 5-miesięczne dziecko Wiery Kiergiet, spadło z łóżka wraz z pościelą i udusiło się w poduszkach. W czasie wypadku matka była na podwórzu zajęta pracą gospodarską.

Anonimowe pogróżki niemieckie rozsyłane do Polaków na Śląsku Opolskim

„Nowiny“ wychodzące w Opolu (Śląsk Opolski) donoszą z Zalesia w pow. strzeleckim, że wielu Polaków otrzymało w ostatnich dniach anonimowe listy z pogróżkami.

Wszystkie listy, przesłane pocztą, mają jednakowy maszyną pisany tekst, tylko adresy są pisane ręcznie.

Taki sam list znaleziono przybity do drzewa w ogrodzie p. Mroza oraz do bramy zagrody p. Wilkowskiego w Zalesiu.

Listy te mają treść następującą:

„Sie haben wohl gehört, zumindest aber erfahren, dass etliche Ihrer Stammesgenossen bereits durch Plakate aufmerksam gemacht worden, sind, dass sie demnächts zu ziehen haben.

Wenn Sie meinen, lieber Freund, davon verschont zu sein, so irren Sie. Wir haben Sie nicht vergessen.

Darum auf die neue Heimat! Jetzt wird es ernst!“.

W tłumaczeniu polskim:

„Słyszał Pan zepewne, albo co najmniej dowiedział się, że niektórym z rodaków Pana za pomocą plakatów zwrócono już uwagę, że niebawem mają się wyprowadzić.

Jeśli Pan, drogi Przyjacielu, uważasz, że zostaniesz oszczędzony, to się mylisz. Myśmy o Panu nie zapomnieli.

Przeto dalej do nowej ojczyzny! Teraz sytuacja staje się poważną!“.

Anonimowym autorom tych listów, którym nawet dzisiaj brak cywilnej odwagi, bo inaczej nie ukrywaliby swych nazwisk — warto przypomnieć — pisze katowicka „Polonia“ — że ci, którzy na ziemi Ojców mieszkają, nie mają ani potrzeby ani ochoty wyprowadzić się. Polak ziemi swej nie opuszcza.

„Turyści“ w Gdańsku zaczynają się przebierać

PARYŻ. (Obsł Sp.) Wbrew niemieckiej „deklaracji pokoju“ w sprawie Gdańska, niemieckie przygotowania wojenne na terenie Gdańska, jak donosi paryska prasa wieczorowa, kontynuowane są nadal. Gazety donoszą, że wczoraj do Gdańska dostarczono nowych 20 armat przeciwlotniczych. Wzdłuż granicy polsko-gdańskiej wznoszą się rzekomo, według tych doniesień, zapory przeciwtankowe.

Napływ „turystów“ 1939 r. do Gdańska nie ustaje. Korespondent „Leuvre“ donosi, że w Gdańsku widziano już na ulicy podoficerów armii niemieckiej w pełnym umundurowaniu.

„Wojna“ powietrzna nad Saharą

Wielkie manewry lotnictwa angielsko-francuskiego

Paryski „Excelsior“ donosi, że w najbliższych dniach angielskie eskadry bombowców rozpoczną loty ćwiczebne nad Saharą.

Według informacyj z brytyjskich kół lotniczych, wyspy brytyjskie nie posiadają bowiem terenów, które nadawały by się do wypróbowania pełnej skuteczności ciężkich bomb lotniczych bez narażenia bezpieczeństwa publicznego. Z tego względu rząd francuski oddał pewne obszary w Saharze do dyspozycji angielskiej floty powietrznej.

Loty ćwiczebne angielskich bombowców nad Saharą dokonywane będą wspólnie z eskadrami francuskimi. Główną bazą wypadową będzie miejscowość El Golea.

Szczegółowy program tych ćwiczeń opracowany zostanie podczas wizyty francuskiego ministra lotnictwa Guy Lachambre w Londynie.

Publiczna dyskusja w Berlinie King-Hall — Goebbels

Propozycja autora angielskich listów

Cała prasa angielska, francuska i niemiecka pełna jest w dalszym ciągu szczegółów, dotyczących głośnej już dziś w całej Europie akcji „pokojowych listów“ b. oficera marynarki angielskiej Stefana King Halla.

„Paris Soir“ przynosi kilka nowych szczegółów z historii życia King Halla, syna admirała angielskiego.

W r. 1929 zamknął Ging Hall swą karierę wojskową, opuszczając z tytułem „commander“ kadry marynarki angielskiej, aby poświęcić się całkowicie polityce. W Londynie uważają King Halla nieco za ekscentryka, lecz w rzeczywistości jest to człowiek, który umie opanowywać i wyjaśniać szerokim rzeszom w najprostszy w świecie sposób tematy na pozór najbardziej skomplikowane.

Jako specjalista w sprawach polityki zagranicznej, wchodzi King Hall w skład „Royal Institute of International Affairs“ i w skład „Chatam House“, gdzie niedawno lord Halifax wygłosił swe sensacyjne przemówienie.

Już jako autor kilku cennych książek o historii wojny, oraz różnych powieści King Hall wystawił w Londynie większą ilość sztuk, które wszystkie zdobyły ogromny sukces. Obecnie redaguje w Londynie czasopismo p. t. „News Letter“, posiadające 45 tys. abonentów.

W tych to właśnie swoich „listach“ publikuje King Hall informacje, które jego zdaniem, mogą „ułatwić zrozumienie zasad sprawiedliwości“ w całej Anglii

Prasa niemiecka nie przestaje w dalszym ciągu atakować Anglię w związku z akcją listową King Halla. Dzienniki berlińskie zarzucają gazetom angielskim, że zbagatelizowały odpowiedź daną King Hallowi przez dra Goebbelsa w jego artykule na łamach „Völkischer Beobachter“.

„Paris Soir“ donosi, że King Hall wystąpił ostatnio z propozycją przyjechania do Berlina w celu odbycia zasadniczej dyskusji z Goebbelsem.

Czeska armia we francuskiej Legii Cudzoziemskiej

Dziennik angielski „Daily Express“, donosi, że we francuskiej Legii Cudzoziemskiej w Algierze tworzy się pułk czeski.

Obecnie został już uformowany jeden batalion, złożony z 600 żołnierzy czeskich.

Komenda odbywa się w języku czeskim.

Do pułku tego przyjmowani są wszyscy oficerowie i żołnierze czescy, którzy zdołali uciec z Czech.

Konstytucja Słowacji

BRATYSŁAWA, (PAT). Nowa konstytucja **słowacka przewiduje, że** parlament **składać się będzie z 80 posłów,** wybranych przez naród w głosowaniu tajnym, równym i bezpośrednim na okres 5 lat. Bierne prawo wyborcze posiadają obywatele w wieku od 30 lat, czynne od 21 lat. **Całe ustawodawstwo podlega parlamentowi.**

Wybór prezydenta republiki dokonywany jest w pierwszym głosowaniu większością 3/5 głosów, w drugim zwykłą większością. Kandydat na prezydenta musi mieć conajmniej 40 lat. Prezydent, wybierany jest na 7 lat. Mianuje on i odwołuje premiera rządu, ministrów i wszystkich wyższych urzędników, oraz zwołuje parlament. Jest też naczelnym dowódcą sił zbrojnych.

Rada państwa ma za zadanie nadzór i koordynację organów konstytucyjnych. Powoływana jest na kadencję 3 letnią. **6 jej członków mianuje prezydent, a 10 partia ks. Hlinki.** Poza tym wchodzi do niej po jednym przedstawicielu grup narodowych i stanów. Premier i prezes parlamentu wchodzą również do rady państwa.

Parlament może uchwalać wnioski nieufności przeciwko rządowi i poszczególnym członkom gabinetu.

Rząd, rad państwa i członkowie parlamentu posiadają prawo inicjatywy ustawodawczej. **Prezydent państwa ma prawo** veta przeciwko uchwałom parlamentu, dotyczącym ustawodawstwa. Veto może być obalone przez parlament większością kwalifikowaną 3/5 głosów.

Konstytucja przewiduje utworzenie **7 stanów zawodowych:** rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, finansów i ubezpieczeń, wolnych zawodów, urzędników publicznych i pracowników instytucyj kulturalnych. Zadaniem organizacyj stanowych jest sprawozdanie samorządu w zakresie spraw zawodowych .

Nowa konstytucja przewiduje też **powszechny obowiązek służby wojskowej oraz przysposobienia wojskowego** przed i po służbie wojskowej.

Grupy narodowościowe żyjące na terenie Słowacji, mają prawo organizowania się pod własnym kierownictwem w stowarzyszeniach kulturalnych i politycznych oraz używania języka ojczystego w życiu publicznym i w szkołach.

Nowa konstytucja wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Nowy prezydent państwa musi być wybrany najpóźniej w 90 dni od ogłoszenia konstytucji. Sesja obecnego parlamentu kończy się z dniem 31 września 1939 r.

Z życia litewskiego

Jednodniówka litewska

Ukazała się jednodniówka litewska „Jaunimo Keliai“, poświęcona sprawom młodzieży litewskiej na Wileńszczyźnie. Jednodniówka jest bogato ilustrowaną.

Motocykliści litewscy z Wilna wezmą udział w raidzie kowieńskim

Na zaproszenie Związku Motocyklistów Litewskich w Kownie ma 8 sierpnia rb. wyjechać motocyklami do Litwy grupa wileńskich motocyklistów narodowości litewskiej.

Motocykliści ci mają wziąść udział w raidzie organizowanym na terenie Litwy. Wraz z wyjeżdżającymi motocyklistami udaje się do Kowna znany na terenie Wilna sportowiec litewski p. Palewicz.

„Varpas“ powrócił z turnée

Powrócił do Wilna chór litewski „Varpas“ (Echo). Chór odwiedził 60 wsi w pow. oszmiańskim, lidzkim i wołożyńskim, propagując pieśń i muzykę litewską.

Rabin i cialonak

(Opowiadanie ludowe zapisane w pow. dziśnieńskim)

Dauniej niatoje szto ciapier, dachtarou było mała, a ludzi z usiakimi chwarobami iszli da szaptunou, jakija leczyli dobra i płatu brali małaju, dy i to nie hraszmi. A kali dzie pakazausia praudziwy dochtar, to heta była wialikaja redkaść. Nasz brat abchodziusia biez dachtarou; a trebawali ich da siabie tolki pany, Żydy, ksiendzy i papy.

Wot adnaho razu przyjeżdżau dochtar da chworaha pana praz miasteczka, dzie jakraz u hetuju poru byu chwory żydouski rabin. Zadzierżali Żydy dochtara dyj prosiać jaho kab adwiedau chworaha rabina. Dochtar każyć:

— Nimaju czasu iści da chworaha, ale ja i niewidziuczy jaho paznaju chwarobu i dam ziella, prvniasicie tolki mnie jahonaj moczy.

Żydy pabiehli da rabina uziali u czarapoczak jahonaj moczy i dali niaści mużyku, bo sami ci stydalisia niaści, ci nia można — chto ich tam wiedajeć?

Mużyk niasieć czarapoczak, a Żydy hużam za im iduć. I wot na nieszczaście schodziuczy z ganku mużyk spatyknusia i wyleu mocz. Ale tutża bliska stajała karowa i maczyłasia, dyk mużyk douha niadumajuczy padskaczyu i nabrau moczy u czarapok (o Żydy hetaha nie widzieli) dyj panios dochtaru. Dochtar uziau hety czarapok, pahladzieu, pahladzieu dyj każyć:

— Cielnaja, i to skora acielica! Sieu na woz i pajechau. Żydy pabiehli da chworaha rabina i skazali ab hetym. Usie dziwujucca:

— Jak heta możyć być kab rabin byu cielny? i da taho mieuby skora acielicca. Ciżby dochtar pamyliusia?! Ale niczoha nia zrobisz ,raz tak skazau, to moża i prauda. Tak razważali sabranyja Żydy. Douha nia dumajuczy wyprawili rabina u horad, dzie była adna staraja Żydouka babka, kab jana pamahła rabinu radzić.

Pajechau rabin z bałahołam abłożany piarynami. Adjechauszy musić mili sa dźwie—zaczało ciamnieć, dyj uźniałasia takaja zawiarucha, miacielica, szto dalej użo susim nia można było jechać. A tut niedaloka ad darohi byu zaścienak ,dyk jany i zajechali nanacz. Haspadar pryniau naczawać, ale nia mieu dzie pałażyć padarożnikou dyk prynios u chatu sałomy i razasłau na padłozie kala pieczy. Rabin padasłau jaszcze swaje piaryny i razlohsia da spańnia.

U haspadara jakraz w hetuju poru była cielnaja karowa i stajała jana u sieniach. U tujuż nocz hetaja karowa i acialiłasia. Cialonak jak padsoch, dyk i poczau harcawać pa sianiach. A u noczy niechta wychodziu na dwor i niezaczyniu dźwiarej u chacie, dyk hety cialonak i ulez u chatu, dyj dawaj sabie szpacirawać pa chaci Nu i peunaż musiu uzbicca na śpiaczaha rabina. Toj jak praczchnusia, ahledziu ,szto jość kala jaho cialonak, to zaraz chapiu i prytuliu da siabie, dumajuczy, szto heta jon sam noczczu naradziu cialonka. Zarazża razbudziu swojho bałaholszczyka i zahadau skarej zaprahać kania i wyjeżdżać adsiul nieuzaciemku.

Karowa ahledziłasia, szto nima cialonka, dyk zaczała rauści. Praczchnułasia gaspadynia i widzić — karowa acialiłasia, a cialonka nima i Żyda taksama nima. Skazała haspadaru: — peuna rabin ukrau cialonka! Haspadar zarazża zaproh kania i pajechau dahaniać rabina. Za niekulki wiorst dahnauszy jako — kryknuu

— Ach ty parszywiec! Naszto ty majho cialonka ukrau?!

A toj każyć:

— Jakoha twajho, kali heta moj cialonak. Ja sam aciliusia, bo i dochtary skazali, szto ja byu cielny.

— Szto ty aszaleu! Hetaż nasza karowa acialiłasia. Addawaj cialonka, parch! — A rabin nie addajeć. Tady haspadar douha nie dumajuczy zawiernuu bałahoła i jeduć nazad. Padjechali da dworu i paszli da pana kab toj razsudziu ich.

Rabin razkazau panu, jak dochtar usim Żydom skazau, szto jon cielny i jechau u horad dziele taho, kab znajści dobruju babku da parodau, ale niadajechauszy da horadu, zanaczawau u zaścienku i tam aciliusia. A mużyk pryznajecca do jahonaha cialonka i choczyć adabrać.

Mużyk kab dakazać swaju praudu pierad panam, pajszou i prywiu karowu i skazau:

— Hladzi panok, hetaż karowa acialiłasia a ni rabin.

Pan uśmichnuusia dyj każyć:

— Nu, dobra! Moj sud taki: pastaucie pasiarod cialonka, a z adnaho boku na 10 szahou nichaj stanieć rabin, a z druhoha postaucie karowu. Żyd pawinien stanuć rakam i biez adzieży. I wot da kaho hety cialonak pojdzić, toj jaho i matka. Hetak i zrabili, jak zahadau pan.

Cialonak hlanuu na adzin bok i druhi i paszou da rabina... Rabin jak nia skoczyć z radaści, jak nia kiniecca da mużyka:

— A szto, moża niprauda, szto heta moj dziacionak? Dochtar praudu skazau, ja byu cielny!

Chwaciu cialonka i dawaj tulić jaho i pryhawarywać: „A moj ty zundalkie!“ dy na woz u burku i pajechau radujuczysia u swajo miasteczka.

M. Ciecierski.

Kredyty Państwowego Banku Rolnego

Znaczne ocieplenie, jakie nastąpiło w drugiej połowie czerwca oraz obfite opady atmosferyczne spowodowały, że urodzaje tegoroczne na ziemiach północno - wschodn. zapowiadają się wcale nie źle, a nawet stan zasiewów jest lepszy, niż w roku ubiegłym. Oziminy, a zwłaszcza żyto wzrosły doskonale. Zasiewy jare, jak dotychczas przekraczają znacznie normy średnie. Ziemniaki, inne okopowe oraz warzywnictwo nie pozostawiają w tej chwili nic więcej do życzenia.

Żniwa już się rozpoczęły. Wchodzimy w okres, w którym rolnik zaczyna zbierać owoce całorocznej żmudnej pracy. Żniwa tegoroczne przypadły w czasie, gdy przed całym rolnictwem stoją poważne zadania jak najlepszego zaopatrzenia państwa pod względem żywnościowym.

Rolnictwo produkować musi więcej niż w zwykłych normalnych warunkach. Jest to nakazem chwili obecnej, — z jednej strony, a z drugiej — koniecznym jest zapewnienie rolnictwu jak najdogodniejszych i najlepszych możliwości co do zbytu wyprodukowanych płodów rolnych.

Jak nam sygnalizują, Państwowy Bank Rolny przystąpił już w tym celu do udzielania pożyczek pod rejestrowy zastaw zboża oraz rozprowadzania na szerszą skalę kredytów dla drobnych rolników.

Należy przypuszczać, że powyższa akcja Państwowego Banku Rolnego wpłynie bardzo dodatnio na kształtowanie się cen w okresie późniejszym i w ten sposób datowana od kwietnia roku bieżącego poprawa sytuacji rolnictwa ulegnie dalszemu wzmocnieniu.

Przedstawiciele P.P.S. i Klubu Demokratycznego u Wojewody

Przed kilku dniami przedstawiciele PPS i Klubu Demokratycznego przyjęci byli przez p. wojewodę Artura Maruszewskiego, z którym odbyli dłuższą rozmowę na tematy, dotyczące życia Białorusinów na Wileńszczyźnie.

Woj. Maruszewski w Prudziszczu

W dniu 21 bm. w godzinach popołudniowych p. wojewoda Maruszewski w towarzystwie p. nacz. Żemojtela udał się do Prodziszcza, gdzie zwiedził Uniwersytet Ludowy.

Pan wojewoda interesował się programem prac i gospodarstwem uniwersytetu.

Od Wydawnictwa

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.

2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

Tabela loterii

3 dzień ciągnienia 2-ej klasy 45-ej Loterii Państw.

I I II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 zł.: 136265
20.000 zł.: 141863
15.000 zł.: 27807
10.000 zł.: 3791 18516 65502 106061
5.000 zł.: 126947
2.000 zł.: 43084 17054 159779
1.000 zł.: 8369 15378 18920 34497 59625 63796 90406 90756 93233 112123 118052 139070

WYGRANE PO 500 ZŁ.

691 1287 419 865 4422 5379 565 6400 7042 9172

10033 709 11429 580 701 877 12893 13637 835 14823 15832 17166 862 18232 809

20415 21392 472 22767 23283 380 24215 25449 751 26723 27105 349 642 29281 359 92

30696 869 31182 695 32062 164 33426 45 518 36706 821 37146

38322 440 669 39385 40222 826 41530 690 42050 493 898 43005 44243 45750 46207 47459 890 85 48183 229 692 906 51536 39 53751 54223 55774 56231 57957 60553 52450 865 63796 64987

65030 641 945 66180 67114 707 977 86 68478 982 69459 70167 88 71363 794 72678 910 73261 656 938 74205 77 487 75741 872 76795 78010 79846 80095 81714 83466 560 66 673 84119 85287 468 587 749 89 86295 816 87005 88084 89450 90865 91458 95353 96418 97681 99272.

100297 421 533 101499 605 103842 104028 105001 584 107873 108656 905 110241 524 779 111305 112059 124 233 531 113265 114171 544 116567 81 117116 118174 119005 432 120037 122502 123215 425 555 955 124037 90 169 309 126659 131753 132403 133738 134806 140630 143026 619 144549 146667 147122 73 984 148023 214 431 150016 151622

153073 175 98 587 156 297 553 895 157099 955 158606 34 848 160570 161466 162278 163311 618

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

9 359 656 707 75 1130 1205 640 735 882 906 95 2024 374 512 18 760 816 51 3461 613 84 796 4002 92 185 315 59 97 714 69 90 5117 356 92 503 796 978 6078 133 209 432 767 837 46 991 8013 316 487 748 865 77 9059 981

10022 162 238 582 9 74 92 846 945 11189 95 979 12130 317 514 80 708 896 13216 40 398 540 14024 81 82 578 649 778 15047 56 408 641 16161 208 421 769 835 973 17047 170 279 710 802 18209 69 408 34 35 583 646 96 726 84 984 19054 390 610 837 980

20529 56 97 683 857 21136 70 406 815 929 22146 722 23247 471 24103 586 25191 887 26643 796 821 992 27367 493 537 40 850 914 65 28171 369 63 78 494 95 696 834 929 29331 436 594 751 953

30097 181 239 330 573 670 754 847 65 92 973 31248 321 92 420 543 768 863 32773

33250 354 57 548 851 968 34015 221 41 605 749 77 895 921 25 35309 14 643 36443 618 901 37117 57 304 63 82 595 653 64 796 940

38304 440 90 686 793 39023 102 78 540 686 741 54 942 40095 248 497 546 49 54 631 751 830 981 88 41184 469 520 778 42117 87 295 462 767 43367 80 81 525 751 71 82 828 926 51 65 97 44059 133 203 11 332 91 546 621 75 899 45153 474 605 56 710 46050 74 619 731 47017 55 134 610 17 766 48045 82 207 824 49028 78 208 83 361 524 949 50148 93 293 473 583 51165 290 530 811 962 52105 419 581 666 875 79 921 53010 498 661 92 741 88 804 33 970 54045 367 553 710 84 912 55327 490 619 58 839 944 56028 197 99 202 11 17 685 769 99 821 91 57159 293 818 58041 93 252 646 870 59049 305 78 439 542 715 907 60020 179 372 782 930 61101 95 279 600 857 62143 241 354 82 415 546 637 873 63012 26 139 62 274 431 630 876 64130 82 448 521 907 41

65102 606 890 96 960 66038 212 349 578 67028 489 530 840 45 908 53 68026 379 443 735 826 950 69142 58 999 303 420 5798 878 967.

70283 633 711 974 71184 543 406 614 37 72091 159 78 228 551 68 78 752 56 73 845 72 73139 250 360 523 50 73 870 936 74211 511 12 78 656 989 75002 78 399 508 39 89 873 76029 670 832 40 63 900 77226 49 714 42 98002 6 102 583 632 954 98 79017 35 75 273 451 510 6 634 755.

80049 117 262 81016 303 24 645 970 82039 410 559 628 873 935 83284 973 84080 190 451 625 728 842 85008 400 6 84 570 662 735 55 86529 89 656 870 71 973 76 88374 621 715 83 996 89246 643 70 830 66.

90106 20 60 329 32 456 518 621 833 35 91071 188 211 40 329 667 740 811 83 909 60 92086 266 397 544 90 539 98415 561 621 765 834 62 983 99124 288 480 896.

10007 47 438 794 101070 135 54 409 509 88 824 84 900 53 76 92 102271 327 62 450 599 602 53 78 884 13144 427 14413 970 105233 329 573 555 670 922 104044 375 549 608 871 9 107221 77 517 62 775 986 108122 71 500 84 061 909 109040 221 673 11004 11 351 408 511 758 817 111108 387 534 753 12032 9 245 481 815 993 11300 224 87 347427 551 842 8 61 932 11409 261 574 862 945 114052 185 276 2 402 711 22 888 116070 117068 442 675 707 118096 296 382 807 30 915 28 119378 536 650 757

120289 520 758 63 866 121037 251 64 384 425 603 122776 868 904 722 123371 483 511 67 99 729 34 124276 606 706 76 125094 241 363 428 923 93 134274 574 805 901 135054 133 411 20 758 68 136150 137018 46 96 378 89 565 717 138054 112 230 75 954 76 139033 93 179 243 493 600 21 61 798

140056 371 94 437 515 71 615 705 49 141036 44 556 142780 905 144054 341 501 685 930 97 145141 614 32 702 11 30 50 146031 141 241 436 755 837 79 147152 89 321 456 148304 685 149127 201 486 707 150044 25 380 761 77 95 981 151027 140 349 477

152039 325 42 416 610 98 764 832 153184 229 53 72 85 86 753 71 814 154267 378 857 155313 64 86 481 520 687 156435 542 706 801 29 71 157045 172 220 764 158062 246 370 922 159617 84 975 160133 401 55 161066 298 310 98 439 524 38 95 162281 335 471 852 939 163128 334 95 926 164167 80 301

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na Nr. 61764
15.000 zł.: 123675
10.000 zł.: 89239 138186
5.000 zł.: 60066 66774 106620 151695
2.000 zł.: 35919 60390
1.000 zł.: 483 3495 6813 8695 10342 68856 133049 152595

WYGRANE PO 500 ZŁ.

489 1777 5160 6764 7413 8133 10027 95 698 12965 13409 17088 21766 985 22489 781 25709 27392 33233 38195 735 39242 584 40441 65 41853 43680 45050 46800 47684 48031 59910 51754 52036 53050 54006 57479 59874 60399 66739 973 88 68170 69171 71902 73813 76432 78020 82264 403 83512 88082 89376 91091 93736 94046 549 97437 98307 99353 102731 104716 10558 106456 644 107484 109493 576 110774 111552 112692 113013 114673 116598 117209 20 118986 122186 123021 125038 128330 132222 137386 140391 142459 954 145029 148576 159182 152322 155493 157278 158368 97 161357 163440

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

225 917 1196 532 647 2286 441 908 3537 79 751 4047 97 5008 380 612 783 805 954 7341 736 830 913 8048 781 9226 686 7 10 412 944 97 11435 558 767 12185 872 13028 395 587 800 935 14090 204 488 516 15491 795 895 936 16168 213 17018 83 401 523 696 793 7 18083 7 173 342 928 48 62 19915 20324 806 21073 364 445 701 70 892 22278 525 694 847 23063 446 98 663 24022 107 419 594 726 56 25079 103 489 674 893 26189 433 575 940 64 68 27787 28365 406 75 697 955 29795 30058 230 699 832 31203 343 71 758 75 934 32013 142 672 33417 532 865 34069 269 96 790 937 5628 950 93 36189 694 37235 522 38035 278 494 39080 574 40062 330 449 749 41418 604 717 42118 765 43701 40 44092 293 492 921 4560 768 852 6420 47321 96 754 507 683 758 970 48547 900 27 49105 210 414 50450 754 51150 221 859 52510 82 722 5316 54858 55080 222 422 901 66 73 6232 642 830 55 96 57253 542 637 73 857 58085 116 344 629 917 59411 696 881 50087 174 560 772 888 61229 442 94 759 74 62314 614 929 63690 712 64148 395 497 653 835 65114 409 728 66586 612 65 87 767 848 68063 74 242 380 595 614 833 59507 5 70049 99 582 71709 846 72014 689 724 73151 572 830 74265 338 984 75690 837 75294 462 828 930 77681 79152 275 615 80234 307 914 81202 456 82266 345 83286 84540 934 56 85026 191 218 317 778 829 56 86198 375 569 87720 933 88139 203 421 77 833 89400 9009 147 786 92050 311 592 875 93597 985 94101 210 516 95214 96268 513 865 97161 279 303 809 98274 100182 392 449 101083 6 404 911 102250 754 911 103998 104152 22 05033 617 854 106566 990 107306 526 42 833 08182 447 735 831 109481 110528 54 111677 112081 136 428 113891 114404 10 59 700 980 15233 516 116129 772 117226 515 118179 80 664 719 119737 88 120433 596 61 18 792 5 121789 122642 714 874 123212 465 517 63 124219 526 8 732 125000 129 337 414 677 924 16068 107 661 127691 128198 361 129078 225 525 940 130167 258 576 647 815 131127 132314 929 133250 134139 135079 299 136793 137901 139015 140313 788 141343 901 142572 143359 446 144143 218 20 145289 146015 294 581 845 904 30 147181 331 535 676 148615 27 149148 247 700 150014 96 522 62 151014 686 781 152024 70 5 153116 220 46 78 501 670 154040 541 760 813 977 15554 886 156099 295 828 157152 242 818 158424 42 687 844 933 159647 160581 9 690 763 161580 930 162107 78 221 9 644 64 90 940 5 164021 564 611 166627

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 500 ZŁ.

239 2117 492 541 5510 7548 618 8137 240 12141 719 15037 16047 756 21036 22327 43 24679 27132 34266 36017 37281 40614 49424 53444 54684 821 944 56207 58726 62381 66970 70031 71185 73410 75749 80944 81287 624 84475 86318 91980 92339 930 94421 96294 712 100127 101625 104913 105327 109910 110595 798 112132 114158 116430 117879 120108 853 59 123285 124227 569 125626 128847 137334 138860 139568 140111 141348 142573 147034 220 148766 152193 158413 163698 164747

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

1022 302 449 961 2023 666 3103 436 615 4753 5374 77 6417 627 53 800 7245 474 659 8190 243 350 636 9166 10060 102 16 539 643 58 912 91 11116 86 866 12017 650 713 905 113235 643 1140114 15009 530 6097 480 898 17158 428 18152 19156 774 872 95

20572 657 97 21157 218 530 939 22012 116 995 23074 832 24240 805 25593 678 857 26143 93 339 63 675 7107 39 270 335 95 933 28059 449 29565 30074 138 642 31077 108 395 884 32081 91 288 588 829 33506 610 795 831 970 34406 554 35171 221 36659 81 718 49 37280 470 507 53 709 38015 701 47 39 279 606 803

40413 72 41842 82 914 35 42345 459 654 43286 921 44028 35 74 185 388 688 943 45589 847 46052 341 825 912 47650 48188 406 900 49356 609 50211 303 439 599 711 983 51113 235 733 861 70 52491 593 818 904 53683 831 54031 468 561 865 55251 83 801 33 906 56485 971 57218 521 758 8125 275 417 28 575 771 59504

60116 371 538 61447 834 52 62050 63275 613 706 830 64044 318 403 828 65123 406 339 932 66094 100 40 494 864 67003 186 250 68326 69283 357 862 70118 98 376 688 71403 833 72195 253 667 975 73371 439 558 865 74507 91 75280 635 838 76114 521 38 909 77403 69 78163 79077 952

80155 784 912 81301 663 82063 356 727 954 83149 268 361 98 622 732 84074 651 750 915 85057 445 698 794 832 86808 87009 171 480 799 88181 89010 405 20 588 772 90193 379 91002 313 35 39 94 852 92613 764 957 93049 196 353 459 551 94430 671 755 907 95205 482 640 927 96074 321 588 855 903 97646 98390 516 850 99039 121 596 916

100414 101768 102494 509 895 103099 391 563 624 908 68 92 104464 528 105053 502 15 106538 107055 108581 919 109032 344 110014 45 94 319 517 111921 112246 326 831 113171 651 114241 115180 264 116678 117050 741 805 118215 80 510 119129 849

120170 774 980 122447 870 123017 527 959 124333 718 95 125807 14 92 126735 896 959 127355 469 128337 129014 34 473 130463 132347 733 958 133022 162 72 519 667 811 53 135000 740 76 924 136784 137132 34 209 46 496 611 12 57 929 45 138132 518 139301 509

140378 777 861 83 961 141026 704 142727 143280 543 880 988 144243 246 760 145319 743 146046 98 538 706 70 147014 155 148000 303 19 402 965 87 149816 150018 793 555 151012 554 850 971 152405 99 546 749 153577 154549 848 155173 760 156304 98 555 157040 355 72 529 758 847 158607 970 159574 935 160978 161 591 638 702 998 162156 163318 164640 798

Z teki policyjnej

TRAGICZNY WYPADEK DOROŻKARZA.

Spadł z kozłów i zabił się.

Wczoraj w południe przy zbiegu ulic Słowackiego i Węglowej wydarzył się tragiczny wypadek Koń zaprzężony w dorożkę, wystraszył się przejeżdżającego samochodu i poniósł. Usiłowania woźnicy, Michała Trębacza (ul. Krakowska 5) zatrzymać konie nie odniosły skutku.

Michał Trębacz wyrzucony został z kozłów. Padając nieszczęśliwy uderzył czaszką o bruk, ponosząc śmierć na miejscu. Wezwany lekarz stwierdził zgon. Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu Św. Jakuba.

ROBOTNIK SPADŁ Z RUSZTOWAŃ

z wysokości trzeciego piętra.

Obecnie odbywa się remont gmachu łaźni hr. Tyszkiewicza przy ul. Stefańskiej 2°

Wczoraj na terenie robót wydarzył się nieszczęśliwy wypadek:

Jeden z robotników zatrudniony przy remoncie, Jan Masiewicz, 29 lat, zamieszkały przy ulicy Bojarskiej 2, podczas przenoszenia kłody, poślizgnął się i tracąc równowagę spadł razem z kołdą z wysokości trzeciego piętra na bruk.

Masewicza przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala żydowskiego.

URATOWANIE DWÓCH CHŁOPCÓW.

Wczoraj na rzece zanotowano dwa wypadki tonięcia, które na szczęście nie zakończyły się tragicznie. Na Zwierzyńcu ,w pobliżu mostu strategicznego łódkarz uratował młodego chłopca, który natrafił na głębię i począł tonąć.

Drugi identyczny wypadek miał miejsce na Antokolu, gdzie tonącego chłopca uratował policjant. (c)

MARY RICHMOND

41

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Auclandzie została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette O zbrodnię posądzeni są przyjaciele straconego bandyty John'a Rolfe'a. Zakochany we Fleurette Jimmy Carter wzywa do pomocy swego przyjaciela Hardinga. Sprawcy zbrodni zażądali okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Bandytów ściga Harding. lecz popadł w zasadzkę Jednakże policja zdołała złapać byłą służącą Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Harding badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Hardinge znalazł maskotę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczyny. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinge w swoim mieszkaniu Elżbietę, która zawiadomiła, że przyjmuje jego oświadczyny. Zwiększa to podejrzenie agenta. który każe Elżbietę śledzić agentowi.

(Ciąg dalszy)

— Zdaje mi się, że pan interesuje się bardzo tą rodziną?

— Tak jest, rzeczywiście — przyznał Butt. — Ja z Lilianą... no, pan przecież na pewno słyszał, jakie plotki o nas chodzą?

Hardinge potwierdził skinieniem.

— Więc to wszystko była prawda. Liliana była moją wybranką i miałem się z nią ożenić, gdybym odzyskał wolność, a ona zgodziła się na to. Ale ona się wahała, bo była to kobieta nowoczesnych poglądów, aż za nowoczesnych!

— Rozumiem!

— Nie chcę jej oskarżać — mówił dalej — Miała z czego wybierać. Ale zawsze wracała do mnie w końcu. I teraz pragnąłbym ujrzeć jej mordercę na szubienicy, choćbym miał stracić cały majątek. A co do dziewczyny... — urwał i po chwili dodał poważnie: — Fleurette, niech mi Bóg przebaczy, jest moją córką!

Zapadła głęboka cisza. Hardinge zapytał po chwili:

Córką pana — i pani Crane?

— Tak, ale Liliana nie chciałaby, żeby kto o tym wiedział, więc mówiła wszystkim, że Fleurette jest jej odległą krewną. Przez osiemnaście miesięcy dziecko było pod opieką pewnych ludzi, którzy uchodzili za jej rodziców, a potem Liliana zabrała ją do siebie. Chciałem, żeby mała wiedziała prawdę, ale matka nie zgodziła się na to. Była to jakby kara Boska, że Fleurette urodziła się kaleką. — Odwrócił się, ale Hardinge dostrzegł łzy w jego oczach. Musiała być bardzo silne i szczere uczucie, jeżeli tak dalece poruszyło człowieka pokroju Williama Butta.

— Czemu pan nie powiedział tego od razu policji.

— Nie myślałem, żeby to mogło mieć jekiekolwiek znaczenie dla sprawy. I skoro Liliana tak wielką wagę przywiązywała do zachowania tajemnicy, nie uważałem za stosowne wyjawiać tego po jej śmierci.

— To było bardzo nierozsądne stanowisko! Skąd pan wie, co może mieć znaczenie dla nas przy rozwiązywaniu zagadki? Tylko policja może o tym decydować. Teraz dopiero wyjaśnia się jeden z niezrozumiałych dla mnie dotąd punktów: dlaczego zwrócono się do pana w sprawie wykupu. Ludzie, którzy ją porwali, musieli wiedzieć o jej pochodzeniu.

— W jaki sposób? Zachowaliśmy przecież najściślejszą tajemnicę. Nie powiedziałem nigdy ani słowa nikomu, i jestem przekonany, że Liliana tym bardziej milczała.

— Ale gdzieś musi być jej metryka.

— Tak, w parafii Marylebone w Londynie. Ale była zapisana jako: Fleurette-Anna, córka Samuela i Sary Jenkins.

— Samuel i Sara Jenkins? — powtórzył z zaciekawieniem Hardinge.

— Tak. oni byli przybranymi rodzicami Fleurette.

— A gdzie są teraz ci ludzie?

— Nie mam pojęcia. Może poumierali?

— Czy nie są przypadkiem w Nowej Zelandii, czy nie mieszkają w okręgu Taranaki?

— Wydaje mi się to bardzo nieprawdopodobne! Dlaczego pan tak przypuszcza?

— Ach, tak mi coś przyszło do głowy! Zagalopowałem się trochę w przypuszczeniach. Hardinge zamilkł, nie mogąc się pozbyć dźwięku tych dwóch imion. Samuel i Sara: Sam i Sal. Dziwny zbieg okoliczności! Nie był to zapewne przypadek, jeno nowe ogniwo w łańcuchu, które tak starannie wykuwał. Dlaczegoż, u licha, ten głupiec Butt nie powiedział tego wszystkiego wcześniej?

— Pan zrobi wszystko, co będzie w pańskiej mocy, żeby odnaleźć moją córeczkę? Prawda? — Bogacz australijski robił wrażenie człowieka zupełnie złamanego, patrzył błagalnie. Hardinge pożałował go szczerze. Wiedział, co czułby on sam, gdyby był na miejscu tamtego! Gdyby tak zamordowano Elżbietę i porwano jej dziecko! Odegnał szybko potworną myśl... samo wyobrażenie czegoś podobnego wydało mu się nie do zniesienia.

— Zrobię, co będę mógł, panie, pan wie o tym. Gdybym nie odnalazł panny Fleurette, to tylko dlatego, że nie byłem na miejscu natychmiast po wypadku.

— Dziękuję! — Australijczyk uścisnął mu rękę z wdzięcznością. — I pan zapomni o tym, co powiedziałem, wchodząc tu? Zapomni pan, dobrze? Tracę zupełnie głowę z rozpaczy i niepokoju. I... proszę pamiętać, że wszelkie koszta, jakie pociągnie za sobą ta sprawa biorę na siebie.

— Pan jest bardzo szczodry, ale mam nadzieję, że nie będę potrzebował pieniędzy... Teraz wyjeżdżam do Rotorua na parę dni i gdyby coś nowego zaszło, proszę dać znać Sullivanowi, a on już mnie powiadomi.

(D. c. n.)

KRONIKA

LIPIEC **23** Niedziela

Dziś: Apolinarego B. M.
Jutro: Krystyny P. M

Wschód słońca — g. 3 m. 14
Zachód słońca — g. 7 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 22.VII. 1939 r

Ciśnienie 759
Temperatura średnia + 24
Temperatura najwyższa + 28
Temperatura najniższa + 18
Opad: ślad
Tendencja barom.: spadek ciśnienia
Uwagi: pochmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Zmiana trasy autobusowej Nr 3.** Od 24 lipca linia 3 zmieni swą dotychczasową trasę od rogu ul. Wiwulskiego i Smoleńskiej. Autobusy będą kursowały nie przez teren Targów Północnych, lecz ul. Smoleńską, Konarskiego do Rzecznej.

SPRAWY SZKOLNE

— **Nauka w szkołach średnich i powszechnych rozpocznie się 3 września.** Zakończenie wakacyj i rozpoczęcie nauki w szkołach średnich i powszechnych ustalone zostało na dzień 3 września rb.

TURYSTYCZNA

— **Pociąg turystyczny** do Francji i Szwajcarii w dniach 12—26 sierpnia. Zwiedzanie Budapesztu, Balatonu, Wenecji, Lido, Nicei, Monte Carlo, Cannes, Paryża, Wersalu, Zurichu i Mediolanu. Cena udziału zł 395. Zapisy i informacje w „Orbisie“.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Zarząd Koła Nr 6 Związku Rezerwistów** przy ul. Kalwaryjskiej 84—4, podaje do wiadomości, że do dnia 25 lipca przyjmuje pieniądze (koszty podróży) tych członków i rodzin, którzy pragną wziąć udział w zjeździe legionistów w Krakowie w dniu 6 sierpnia.

RÓŻNE.

— **Polskie Biuro Podróży „Orbis“** komunikuje, że w dniu 28 lipca upływa ostatni termin zapisów na pociąg popularny do Kowna. Koszt udziału zł 47.

— **W dniu 25 lipca** upływa termin zapisów na wycieczkę na wybrzeże Ryskie. Koszt udziału od zł 170. Pobyty 2 i 4-tygodniowe. Zapisy i informacje w Polskim Biurze Podróży „Orbis“.

NOWOGRÓDZKA

— **ŻNIWA.** Żniwa w pow. nowogródzkim rozpoczęły się na całego. Na ogół urodzaje są b. dobre. W niektórych miejscowościach, np. w Łahotkach zboże tak obrodziło, że — jak powiada właściciel folwarczku p. Orłowski — w życiu swym takiego urodzaju nie widział.

— **Ul. Kościelna będzie skanalizowana?** Ulica Kościelna, która układana jest obecnie kostką betonową z warstwą kamienia, wzbudza powszechne zainteresowanie. Wszak jest to w Nowogródku pierwsza ulica o gładkiej nawierzchni. Szkoda tylko, że brak jest tam domów o „pociągającym“ wyglądzie. Same rudery, wrosłe w ziemię, albo parterowe kamienice o małych oknach i „rosyjskich“ dachach. Z czasem oczywiście to się zmieni. Narazie właściciele posesyj wysuwają inne objekcje. Otóż twierdzą oni, że wskutek podniesienia powierzchni ulicy i chodników, woda będzie spływać na ich podwórza i ogrody. Niejednemu grozi zalaniem piwnicy i nawet mieszkania, np. p. Skopowiczowi. Przydałoby się więc urządzenie ścieków lub kanału pod chodnikami. Najlepiej oczywiście byłoby skanalizować całą ulicę, ale Zarząd Miejski ma nadzieję, że w przyszłym roku przystąpi już do skanalizowania całego miasta.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** 19 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Nowogródka, na którym omawiano bieżące sprawy miejskie, jak budowa studni w związku z zapoczątkowaniem budowy wodociągów, uzyskania pożyczki w wysokości 75.000 zł dzięki poparciu wojewody Adama Sokołowskiego, na rozbudowę elektrowni miejskiej, wykańczania budowy rzeźni miejskiej, szkoły powszechnej Nr 3, wreszcie uzyskania pomocy finansowej z Min. Pracy i Op. Społecznej na urządzenia Domu Matki i Dziecka w budynku t. zw. „burmistrzówski“, wreszcie Rada Miejska zapoznała się z pracami Zarządu Miejskiego w związku z urbanizacją miasta, tudzież prowizorycznym wykończeniem kąpieliska w Litówce.

Na tymże zebraniu rada zapoznała się z memoriałem Stow. Kupców Polskich w sprawie opłat od właścicieli straganów na targowicy.

Sprawę tę Rada przekazała do zaopiniowania właściwej komisji.

DZIŚNIEŃSKA

— **Spółdzielnia w Plisie.** Spółdzielnia mleczarska w Plisie rozciąga swą działalność na tereny gmin: pliskiej, głębockiej, zaleskiej, łużeckiej, porplińskiej, prozorockiej, dokszyckiej i hołubickiej, w których to gminach spółdzielnia posiada po jednej filii. Obecnie spółdzielnia liczy 866 członków z liczbą zadeklarowanych udziałów 2074 (po 30 zł udział) na ogólną sumę zł 62220. Mleko jest dostarczane od 2074 sztuk krów. Ogólny obrót spółdzielni za rok 1938 przedstawia się następująco: w roku 1938 dostarczonych zostało 1.423.708 kg mleka, za które spółdzielnia wypłaciła zł 161.440.37. Przerobiono mleka na masło 1121729 kg, na sery 301979.5 kg, wyrobiono masła 50995 kg i sera 26325 kg (422 kręgi). Sprzedano w ciągu roku: masła 47296 kg na sumę zł 143715, śmietany 9614 kg na sumę zł 8595, mleka 2041 kg na sumę zł 407, maślanki 141091 kg na sumę 3003 zł, twarogu 801 kg na sumę zł 728 i sera 21381 kg na sumę zł 47072. Ogólny obrót spółdzielni w ciągu roku wyniósł zł 237,548.45, przynosząc spółdzielni dochodu zł 69.354.99. Ogólne koszty prowadzenia spółdzielni wyniosły zł 56.649.12, przy czym koszty prowadzenia w stosunku do obrotu wynoszą: bez umorzeń i innych 26.08 proc. łącznie z umorzeniami i innymi 30.8 proc.

OSZMIAŃSKA

— **7 dziecińców letnich.** Staraniem Powiatowej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich w Oszmianie, uruchomiono na terenie powiatu 7 dziecińców letnich dla dziatwy w wieku przedszkolnym.

Dziecińce uruchomione są w miejscowościach lesistych i posiadają wszelkie dogodne urządzenia tak pod względem sanitarnym jak i wychowawczym.

WILEJSKA

— **„Ognisko“ nad Wilią.** Bawiące w Wilejce Akademickie Seminarium wakacyjne urządziło nad rzeką Wilią „ognisko“. Impreza zgromadziła dużą ilość osób, które zająwszy miejsce wkrąg stosu płonących gałęzi i chrustu, z wielkim zainteresowaniem i szczerym przyjmowały inscenizacje, dowcipy i kuplety na tematy w Wilejce najbardziej aktualne. Duże zainteresowanie zgromadzonej publiczności wzbudzili harcerze z Zaolzia, którzy jako goście wystąpili z kilku numerami.

„Ognisko“ zakończone zostało odśpiewaniem przez wszystkich obecnych pieśni wieczornej.

Zwózka złomu na F. O. N.

W centralnej składnicy saperów przy ul. Piłsudskiego Nr 67 od czerwca tj. od 20 bm. praca wre od rana do późnego wieczora.

Zatrudnieni przy załadowaniu złomu robotnicy pracują bez przerwy.

Na razie zwózka przeprowadzana jest z dwóch komisariatów tj. I i VI. Zbiórka ta zostanie przypuszczalnie zakończona w dniu 24 bm. Od wtorku 25 bm. harcerski zespół zbiórkowy przewozić będzie złom z rejonu 3 komisariatu.

Nadmienia się, że do zbiórki złomu upoważnione są tylko zespoły zbiórkowe. Nazwiska kierowników zespołów były podane w prasie. Komitet Obywatelski poza tym żadnym innym osobom przeprowadzenia zbiórki nie zlecał.

Burza nad Nowogródczyzną

Niezwykle silna burza przeszła nad Nowogródczyzną w dniu 17 bm. Wicher wywrócił oborę w maj. Byteńszczyzna, pow. baranowickiego, przy czym budowa przygniotła 9 krów, które jednak udało się wyratować, we wsi Mogilica — wicher wywrócił stodołę i zniósł dach na jednym z domów, we wsi Ogrodniki pow. baranowickiego wicher wywrócił 5 budynków, a w kolonii Janwarowo 2 stodoły. Na łąkach gminy dobromyskiej, pow. baranowickiego wicher poznosił wszystkie kopy siana, zaś we wsi Mordycze grad wybił zboża. Poza tym w miasteczku Wiszniew i wsi Kryczniki, pow. wołożyńskiego spaliły się 2 budynki wskutek pożarów od piorunów.

Robotnicy w Turniszkach przerwali strajk

W Turniszkach został zlikwidowany strajk robotników zatrudnionych przy budowie hydroelektrowni. Robotnicy w liczbie przeszło 200 osób porzucili pracę domagając się podwyżki płac. Strajk trwał 1 dzień.

Na skutek interwencji PZUS strajkujący zgodzili się podjąć pracę.

Żądania robotników zostaną rozpatrzone na specjalnie zwołanej konferencji w Inspektoracie Pracy.

Zbrojne pogotowie Francji

Francja czuwa. Francja jest gotowa do obrony swych granic i do wypełnienia swych zobowiązań militarnych... Robotnik, rolnik, urzędnik, rzemieślnik i kupiec francuski, mogą pracować spokojnie w przeświadczeniu, że ich ojczyzna, tak samo jak Polska i jak szereg innych państw, nie da się zaskoczyć nieodpowiedzialnym niszczycielom pokoju.

Taka jest myśl przewodnia wspaniałego filmu - dokumentu „Francja czuwa“ jaki ujrzymy już wkrótce na ekranie kina „Casino“. Obraz ten przedstawia potęgę militarną naszej sojuszniczki na lądzie, morzu i w powietrzu oraz maluje z całym realizmem grozę współczesnej wojny. Obejrzenie najbardziej nowoczesnych środków wojennych w akcji, w rynsztunku i szyku bojowym, pociąga każdego, komu dzisiejsza rzeczywistość nie jest obojętna, to też premiera filmu „Francja czuwa“ w kinie „Casino“ jest oczekiwana z największym zainteresowaniem

Każdy z książeczką K. K. O.“
w Baranowiczach

Bezwątpienia jedną z najpopularniejszych instytucyj na terenie pow. i miasta Baranowicz jest Komunalna Kasa Oszczędności powiatu baranowickiego.

KKO przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe i rachunki czekowe.

Wkłady oszczędnościowe są zabezpieczone całym majątkiem i dochodami pow. baranowickiego łącznie z miastami.

KKO wypłaca wkłady oszczędnościowe terminowo i na każde żądanie bez względu na wysokość sumy. Dla tego też wkładcy mają zaufanie do tej instytucji.

Wkłady i lokaty w KKO pow. baranowickiego przekroczyły obecnie sumę 600 tysięcy złotych. Przy tej okazji przypomina się czytelnikom, że termin konkursu pod hasłem: „Każdy z książeczką KKO“ który przewiduje wiele cennych nagród został przedłużony. Każdy więc może wziąść jeszcze udział w konkursie.

O szczegółowe informacje należy się zwrócić do KKO w Baranowiczach przy ul.

Dzień konia w Szumsku, a nie w Wilnie

W ub. tygodniu w lokalu Sejmiku Wileńsko-Trockiego przy ul. Wileńskiej odbyła się druga z kolei odprawa komitetu „Dnia Konia“, na której został wyznaczony termin i miejsce tegorocznej imprezy. Ze względu na żniwa i roboty w polu „Dzień Konia“ został wyznaczony na dzień 24 września na godz. 13 — w okresie kiedy rolnik ma więcej czasu. Za miejsce tegorocznego „Dnia Konia“ wybrano przez głosowanie Szumsk, jako środowisko — zdaniem kilku mówców, przedstwicieli władz wojskowych i cywilnych — najodpowiedniejsze.

Do komitetu wykonawczego zostali wybrani: mjr. Steckiewicz — kierownik Związku Hodowców Koni, p. Chmielewski — agronom, p. St. Wasilewski — kierownik powiatowego koła hodowców koni, p. Stankiewicz — przedstwiciel władz wojewódzkich, kpt. Polny — z Nowej Wilejki, ppor. Jański — sekretarz i pchor. Tołmakowski J. — przedstwiciel Podokręgu Wileńskiego Zw. Strzeleckiego.

Protektorat nad „Dniem Konia“ w Szumsku objął p. wojewoda wileński Artur Maruszewski, na kierownika został wyznaczony mjr. Henryk Presser lekarz weterynarii.

Około 1000 zł w nagrodach pieniężnych i wiele nagród honorowych i dyplomów zostanie rozdanych pomiędzy rolników i „Krakusów“ — PW konne — którzy staną do zawodów w Szumsku w dniu 24 września rb.

W programie są przewidziane następujące konkursy premiowane: 1) hippiczny dla „Krakusów“, 2) zaprzęgów, 3) kucia koni przez kowali cywilnych i 4) klaczy z tegorocznym przychówkiem.

Podczas zawodów będzie przygrywać orkiestra wojskowa. Wstęp dla zawodników i publiczności bezpłatny.

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 22.VII 1939 r następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

	hurt	detal
MASŁO za 1 kg		
wyborowe	2.80	3.10
stołowe	2.70	3 —
solone	2.40	2.60
SERY za 1 kg		
edamskie eksportowe	1.85	2.20
„ żółte	1.65	2 —
litewski	1.55	1.80
JAJA za 1 kg	1.20	1.30

Na co chorują w Wileńszczyźnie

Wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagminnie w województwie wileńskim za czas od dnia 9.VII do 15.VII. 39 r. wg danych urzędowych:

jaglica — 116, gruźlica otwarta — 22 (zg. 4), dur brzuszny i rzekomy — 7, płonica — 7, róża — 5, dur plamisty — 4 (zg. 1), błonica —4, odra — 4, pokąsania przez zwierzęta chore lub podojrzane o wściekliznę — 4, krztusiec — 1, nagm zapalenie opon mózgowych — 1, zakażenie połogowe — 1, świnka — 1, ukąszenia żmii — 1.

—o—

Nowe kino w Wilnie

Projektowane jest otwarcie w Wilnie nowego kina. Mieścić się ono będzie przy ul. Ludwisarskiej 4, w lokalu, w którym w latach ub. produkowała się rewia. Lokal ten ma być gruntownie odrestaurowany i dostosowany do potrzeb kinematografu.

Właścicielem kina ma być p. Baskind, współwłaściciel „Pana“. Nowe kino ma się nazywać „Fama“.

Wiadomości radiowe

SZTUKA WNĘTRZA CHATY.

Stali słuchacze programów Rozgłośni Wileńskiej wiedzą, że co niedzielę, o godz. 13,05 nadaje ona felietony, poświęcone ważniejszym zagadnieniom kulturalnym, a opracowane przez najwybitniejszych znawców danego przedmiotu. Tym razem, 23 lipca Maria ZnamierowskaPrüfferowa wygłosi felieton pt. „Sztuka wnętrza chaty“.

DWA POKOLENIA.

Współżycie i konflikty dwu pokoleń są w każdym środowisku i czasie rzeczą godną uwagi. Jednakże szczególniejszego znaczenia nabiera to zagadnienie w odniesieniu do współczesnej wsi polskiej. Młode pokolenie niepamiętające już nawet wielkiej wojny wyrosło w zupełnie odrębnym klimacie psychicznym. Jak się w tych warunkach układa współżycie młodych ze starymi, dowiemy się z pogadanki Eugeniusza Aniszczenki pt. „Dwa pokolenia“. Pogadanka ta, należąca do cyklu „Sprawy wiejskie“ nadana zostanie w niedzielę, o godz. 15.00.

„PAN TADEUSZ“ TEMATEM TRZECH AUDYCYJ.

W niedzielę, poniedziałek i we wtorek słuchać będziemy audycyj poświęconych „Panu Tadeuszowi“ Adama Mickiewicza.

W niedzielę, o godz. 15.00 o tym arcydziele mówić będzie w specjalnym felietonie Jerzy Putrament.

W poniedziałek zaś i we wtorek o godz. 20.25 „Czytanki wiejskie“ przypomną nam zajazd i bitwę.

„KASKADA“ ZABRAŁA SIĘ DO BAJEK.

Zespół „Kaskada“ chlubnie znany ze swych występów w radiowych wieczorynkach od pewnego czasu specjalizuje się również w opracowywaniu i wykonywaniu bajek. W niedzielę np., o godz. 19.30 usłyszymy bajkę pod tytułem „Głupi Janek“. Tekst napisał: Edward Ciuksza, muzykę — Kazimierz Skinder.

—o—

RADIO

WILNO

NIEDZIELA, dnia 23 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna — „Witaj Panno“. 7,00 Program na dzisiaj. 7.05 Wiadomości rolnicze dla ziem północno - wschodnich. 7,15 Na nutę ludową (płyty). 7,30 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8,15 Koncert popularny z Gdyni. 9.00 Nabożeństwo. 10,30 Muzyka (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny (płyty). 13.00 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „Sztuka wnętrza chaty w północno-wschodniej Polsce“ — pogadanka Marii Znamierowskiej Prufferowej. 13.15 Muzyka obiadowa. 14,15 Czytamy Mickiewicza. 15.00 Sprawy wiejskie: „Dwa pokolenia“ — pogadanka Eugeniusza Anszczenki. 15,10 „Dzieje Barnuma“ — reportaż z płyt w opracowaniu Antoniego Koncewicza. 15.35 Arcydzieła literatury polskiej: „Pan Tadeusz“ — felieton Jerzego Putramenta. 15.45 Audycja dla wsi. 16.30 Hiszpańska muzyka fortepianowa. 16.55 Meksykańskie pieśni ludowe. 17,15 Felieton podróżniczy. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Gospoda pod ukoronowanym Kumotrem“ — słuchowisko. 19.30 „Głupi Janek“ — bajka w wykonaniu zespołu „Kaskada“. Tekst Edwarda Ciukszy. Muzyka Kazimierza Skindera. 19.55 Gawęda aktualna. 20.05 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.10 Audycje informacyjne. 21.15 Muzyka taneczna. W przerwie o godz. 21.50 — Dialog. 22,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończene programu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 24 lipca 1939 r.

6.56 Pieśń poranna: „Witaj Panno“. 7.00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8.15 Audycja dla kupców. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Muzyka lekka. 14,00 „Powracamy do zdrowia“ — audycja w opracowaniu dr Marii Kołaczyńskiej. 14,15 Pieśniarki paryskie 14.40 Echa niedzieli sportowej. 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Dawid Copperfield“ — słuchowisko. 15.15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 15.55 Pogadanka KKO. 16.00 Dz. popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital śpiewaczy. 16.45 Kronika naukowa. 17,00 Koncert popularny. 17,30 „Rowerem dokoła Wilna“ — felieton Mieczysława Cichosza. 17.40 D. c. koncertu poplarnego. 18,00 Recital fortepianowy. 18,35 Recital wiolonczelowy. 19,00 Audycja strzelecka. 19.30 Przy wieczerzy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. Stefania Grabowska (sopran). Stanisław Dzikiewicz i Ferdynand Hermanowicz (2 flety). 20.25 Czytanki wiejskie: „Ostatni zajazd“ — fragment z „Pana Tadeusza“ Adama Mickiewicza. 20.40 Audycje informacyjne. 20.55 Rezerwa programowa. 21,00 Koncert — **transmisja ze Sztokholmu.** 22.00 Pogadanka aktualna: „Zaplecze Targów Północnych“ — wygłosi Kazimierz Grodzicki. 22,10 Notatki Wilnianina prowadzi Mił. 22.15 Muzyka lekka. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

NIEDZIELA, dnia 23 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna. 7,00 Nasz program. 7,05 Wiadomości rolnicze dla ziem północno-wschodnich (z Wilna). 8,15 Muzyka. 7,20 Porady rolnicze — inż. Anna Renigerówna 13,05 Nasze wsie i miasteczka: „Mereczowszczyzna“ — wieś, w której urodził się Tadeusz Kościuszko — pogadanka Józefa Łukaszewicza. 15,00 Sprawy wiejskie „Dwa pokolenia“ — pogadanka Eugeniusza Aniszczenki z Wilna. 15,10 „Dzieje Barnuma“ reportaż z płyt w opracowaniu Antoniego Koncewicza z Wilna. 15,35 Arcydzieła literatury polskiej „Pan Tadeusz“ — felieton Jerzego Putramenta z Wilna. 19,30 Wieczorynka „Głupi Janek“ — bajka w wyk. Zespołu „Kaskada“. Tekst Edwarda Ciukszy. Muzyka Kazimierza Skindera z Wilna. 19.55 Gawęda aktualna. 20,05 Wiadomości z naszych stron. 23.05 Zakończenie progr.

PONIEDZIAŁEK, dnia 24 lipca 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 Muzyka obiadowa (płyty). 13,35 Nasz program. 14.00 Arie z oper (koncert z płyt). 17.00 Koncert popularny (płyty z Wilna). 17,30 „Piosenki dla dzieci“ Mariana Obsta ze słowami Andy Ecker. 17,40 II część koncertu popularnego (płyty z Wilna). 20,25 Audycja dla kobiet wiejskich: „Tępimy muchy“ — pogadanka Teodozji Chojnackiej. 20.35 Wiadomości z naszych stron. 22,00 Rezerwa programowa. 22,15 Muzyka lekka (płyty z Wilna

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **„Domek trzech dziewcząt“.** Występy **M. Nochowiczówny i R. Petera.** Dziś teatr czynny będzie dwukrotnie. Po południu o godz. 4.15 i wieczorem o godz. 8.15 grana będzie słynna operetka klasyczna z muzyką F. Szuberta **„Domek trzech dziewcząt“** z udziałem całego zespołu z p. Peterem (Szubert), Nochowiczówną, Dobrzanką, Wiśnieckim i Folańskim w rolach głównych. W akcie II-gim menuet. Widowisko to zyskało ogólne uznanie. Ceny letnie. Wycieczki korzystają z ulg biletowych.

— **„Modelka“.** Najbliższą premierą będzie klasyczna operetka Suppé „Modelka“. Przygotowanie do wystawienia tego arcydzieła odbywają się od dłuższego czasu pod reżyserią B. Folańskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny, oraz zwiększone chóry. Zapowiedź wystawienia „Modelki“ wywołała ogólne zainteresowanie. Premiera w najbliższy wtorek.

REPERTUAR CYRKU STANIEWSKICH w Wilnie. Plac Bosaczkowy.

Dziś, w niedzielę dnia 23 bm. dwa przedstawienia o godz. 4.30 i 8.30.

BILANS SUROWY
Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.
na 30 czerwca 1939 r.

AKTYWA: Kasa i sumy do dyspozycji zł 1.239.311.97; Waluty zagraniczne złotych 5.550.57; Papiery wartościowe zł 723.642.37; Papiery wart. ustaw. kapit. zapasow. złotych 64.680; Udziały konsorcjonalne zł 50.000; Banki krajowe zł 71.503.02; Banki zagraniczne zł 13.334.95; Dyskonto zł 4.124.685.84; Protesty zł 175.446.97; Kredyty w r-kach bież. zł 3.448.092.40; Pożyczki terminowe zł 1.072.385.85; Kredyty akcept. i rembursy. zł 2.370; Nieruchomości zł 1.332.348.02; Różne rachunki zł 235.624.50; Rachunki wynikowe zł 224.169.36; Suma bilansowa złotych 12.783.145.81; Dłużnicy z tytułu gwarancji zł 1.088.996.21; Inkaso zł 2.504.315.66.

PASYWA: Kapitał zakładowy złotych 2.500.000; Kapitały rezerwowe zł 127.908.81; Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł 25.170.42; Wkłady zł 5.437.728.18; Rachunki bieżące zł 317.789.59; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł 50.243.29; Banki krajowe zł 1.311.061.17; Banki zagraniczne zł 11.164.21; Redyskonto weksli zł 1.506.987.21; Zobowiązania z tyt. kred. akceptac. i remb. zł 2.370; Różne rachunki zł 967.286.25; Rachunki wynikowe zł 525.936.68; Suma bilansowa zł 12.783.145.81; Zobowiązania z tyt. udziel. gwaranc. zł 1.088.998.21; Różni za inkaso zł 2.504.315.66.

Ogłoszenie

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie ogłasza przetarg nieograniczony na remont części Liceum im. Śniadeckich przy ulicy Bakszta Nr 15.

Przetarg odbędzie się dnia 3 sierpnia rb. o godz. 12 w lokalu Biura Techniczno-Gospodarczego, ul. Uniwersytecka Nr 3.

Ślepe kosztorysy i warunki należy nabywać a plany oglądać w wyżej wymienionym biurze do dnia 28 lipca rb. w godzinach od 9 do 12.

Przedsiębiorcę obowiązuje:

a) złożenie wadium w gotówce w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej do Kasy I Urzędu Skarbowego na rachunek depozytowy Uniwersytetu Stefana Batorego;

b) znajomość Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 13 z dnia 26 lutego 1938 r., poz. 92.

c) Rektorat zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Prorektor
(—) ST. ZAJĄCZKOWSKI

Nieświeskie

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową na terenie Województwa Nowogródzkiego. Przyjmuje wkłady na oprocentowanie. Wydaje członkom pożyczki.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. Oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka“. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkiego rodzaju oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 192. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

„PAN“ (Wielka 42) — *w 2-ch kinach jednocześnie* — „MUZA“ (Nowogródzka 8)

KAŻDY MUSI ZOBACZYĆ
najaktualniejszy film świata
ZEZNANIE SZPIEGA
Słynny antinazistowski film. **Początek o godz. 2-ej.**

„Świadomi swej siły — poznajmy siłę sojusznika“

Niezdobyty mur obronny Francji
LINIA MAGINOT'a
Ziejące ogniem potężnych dział
KOLOSY MORSKIE
Druzgocące wszelkie przeszkody
CZOŁGI-OLBRZYMY
Najnowocześniejsza zmotoryzowana
ARTYLERIA W AKCJI
Niosące zagładę wroga
STALOWE PTAKI
Zautomatyzowana
OBRONA PRZECIWLOTNICZA
oto główni aktorzy wielkiego dramatu dzisiejszej rzeczywistości

FRANCJA CZUWA...
WKRÓTCE PREMJERA
W REPREZENTACYJNYM KINIE
„CASINO“

Reprezentacyjne Kino **CASINO** — OSTATNIE DWA DNI. Wielki podwójny progr.:
1) Cudowna para kochanków **Loretta Young i Tyrone Power** **„Dwaj mężowie pani Vicky“**
2) **Warner Oland i Chabile Cham** w emocjonującym sensacyjn. filmie **„Tajemnica nocnego lokalu“**
CENY: Balkon 25 gr, parter od 54 gr.

Chrześcijańskie kino **„SWIATOWID“** Mickiewicza 9
Wspaniały film erotyczny o wielkiej miłości pięknej kurtyzany p. t.
Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny
Czar białych nocy! Urok stolicy zabaw — Petersburga!
Wielki film reżyserii W. Turzańskiego. W rol. głównych: Isa Miranda i Fernand Grawet

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2 — Dziś **Charles Boyer i Danielle Darieux** w potężnym arcydziele filmowym **„MAYERLING“**
Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-ej w niedziele o 4-ej

OGNISKO — Wspaniała para aktorów **Fredrick March i Franciszka Gaal** w filmie reżyserii mistrza Cecil B de Mille'a p. t. **„KORSARZE“**
Nadprogram URozmaicone DODATKI. Pocz. seans. o g. 6, a w niedz. i święta o 4.

PRZEDSTAWICIELSTWO
na okręg wileński z siedzibą w Wilnie na kotły do ogrzewań centralnych oddadzą Zakłady Przemysłowe w Wielkopolsce. Zgłoszenia wyczerpujące kierować prosimy do Biura Ogłoszeń „PAR“, Poznań, Aleja Marcinkowskiego nr 11, pod nr „2929“.

HELIOS — Premiera. Wspaniały sensacyjno-salonowy film p. t. **„Dżentelmen wierzy kobiecie“**
Znakomita partnerka Garry Coopera **Jean Arthur i Joel Mac Crea.**
Balkon 25 gr. Parter od 54 gr.

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3 róg ul 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA **Śmiałowska** oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD osobowy, z powodu wyjazdu sprzedaje się tanio. Obejrzeć: ul. Zawalna Nr 32, „Auto - Warsztat“.

DOM Z PLACEM budowlanym sprzedam za 20.000 zł. Żwirowa Góra 14—1.

POSESJA składająca się z 2-ch domów mieszkalnych i placu o pow. 5312 m. kw., owocowy ogród, przecudna, malownicza letniskowa miejscowość, zalesiona sosnowym lasem z powodu wyjazdu sprzedaje się. Dochodzi autobus Nr 3. Adres w Administracji „Kurjera Wileńskiego“.

DO SPRZEDANIA działki budowlane o powierzchni od 800 do 1200 m². Ładne położenie. Ziemia ogrodowe. Ceny przystępne. Informacje od godz. 4 do 7 wiecz. ul. Sołtańska Nr 26 (koło Zwierzyńca) Bujwid.

MOTOCKLE krajowe Moj, angielskie Ariel, Levis, Velocette, belgijskie Gillet. Wszystkie litraże od 100 do 600 cc. Dogodne warunki. Nabywającym do 15 sierpnia zwracamy koszt przejazdu koleją w jedną stronę. Leon Leszczyński, Warszawa, Trębacka 10. Łódź. Piotrkowska 175.

Do wynajęcia
duży lokal pod szkołę, lub urząd 230 m², zabudowania, z dużym korytarzem 220 mtr szer. na 12 mtr długości, z dużym placem naokoło. Informacje: Baranowicze, ul. Piłsudskiego Nr 62.

Kino-Teatr „PAN“ w Baranowiczach
Dziś. Wspaniały dramat miłosny. Film o niebywałym napięciu
Idziemy przez życie
W rolach głównych: James Stewart, Jane Carola Lombart i inni.

Kino „APOLLO“ w Baranowiczach
Dziś. Wspaniały film humorystyczny ze słynnym królem humoru Fernandelem
Bohater Legii Cudzoziemskiej

LEKARZE

DOKTOR MED. **J. Anforowicz-Szczepanowa** choroby skórne, weneryczne, kosmetyce. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTÓR **M. Zaurman** Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje 12—2 i 4—8.

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia, można dla wycieczkowiczów — ul. Zamkowa 14—1.

POSZUKUJĘ jednego pokoju z kuchnią, z wygodami w śródmieściu od 1 sierpnia. Łaskawe oferty pod adresem: ul. B. Bandurskiego 4 m. 8 od 9 do 15.

POTRZEBNE od września lub wcześniej 2—3 pokojowe mieszkanie suche, słoneczne, z łazienką, pożądany balkon, na parterze lub 1 piętro w okolicy ul. Wileńskiej Nr 10, dla kierownika Warszawskiej Spółki Myśliwskiej. Za ładne mieszkanie mogę zapłacić komorne za pół roku z góry. Tel. 22-02.

PRACA

DOSWIADCZONA PIELĘGNIARKA poszukuje pracy przy chorym. Może wyjechać. Ofertę do administracji „K. W.“ dla N. D.

RÓŻNE

CERĘ PIĘKNĄ i gładką uzyskasz pijąc Sok Kwitnącego Łopianu Mgr. Edwarda Gobieca — Skład Główny — Warszawa, Miodowa 14 — Apteki — Drogerie.

NATRYSKIWACZE fasadowe o szczotkach gumowych, sprężynowych lub trawiastych — dostarcza Inż. Weigrün. Kraków, Groble Nr 19.

BEZPŁATNIE! Sławna grafologini z carskiego dworu, przeszłość, przyszłość, wskaże narzeczonego przeznaczonego w którym domu mieszka. Hotel „Narocz“, ul. Zamkowa Nr 26, I piętro.

OGŁOSZENIA
do **„Kurjera Wileńskiego“** i innych pism.
REKLAMY do kin i autobusów komunikacji zamiejskiej na najdogodniejszych warunkach umieszcza
Biuro reklamowe **„ERA“**
Wilno, Zygmuntowska 12, tel. 27-81

NADESZŁY
Motocykle DKW.
100, 200, 350 i 500 ccm.
Wyłączne przedstawicielstwo F-ma **KAMERMACHER i OKUŁOWICZ**
Wilno, Wileńska 8, tel. 7-58

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecięcki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno I Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kollarewskiego, Wileńska 15